

ISSN 2083 - 0408 NR 71/03/2023



# Kuryłowskie wieści

**25-lecie Orkiestry Dętej w Kuryłówce**

**Pierwszy kwartał 2023 roku**

**Lato na wsi - esej**

*Szanowni Czytelnicy!*  
*Zapraszamy do lektury naszego kwartalnika*  
*Kuryłowskie Wieści, przepraszamy*  
*za opóźnienie.*  
*Życzymy dobrego wiosennego nastroju.*  
*Redakcja*

### *Babcia na wiosnę*

Niebo włożyło turban obłoczny z jaskółką,  
Jabłonie stoją w wielkich kapeluszach z kwiatów  
Szeptania-pogłaskania lecą z pyłem kwiatów  
Omijając twarz moją jako liść poźółtką.

Lipy stroją się w jedwab zielony i nowy,  
Jak biżuteria szczęścia płoną sznury kwiatów  
Pocałunki żeglują na muzyce kwiatów  
Mijając moją szyję w szaliku włóczkowym.

Zamknę najszczerzej serce przed śpiewem słowika  
I pójdę przez gąszcz kwitnień, rozkwitów, kwiatów,  
Przez chmury całowanych, kołysanych kwiatów,  
Nie śmiąc przypiąć do piersi fijołka czy storczyka.

Pod modną parasolką świat w śmiechu się trzęsie.  
Patrzy zabójczym okiem zza bukietu kwiatów,  
Ma we krwi wszystkie wonie, wszystkie gwiazdy światów,  
I ma mnie, jak bezwiedną, zimną łzę na rzęsie.

*Maria Pawlikowska-Jasnorzewska*

#### **Wydawca:**

**URZĄD GMINY W KURYŁÓWCE**

[www.kurylowka.pl](http://www.kurylowka.pl)

37-303 Kuryłówka 527, tel. 17 243 80 10, 17 783 55 32

#### **Redaktor naczelna:** Wiesława Zagaja

e-mail: [wiesci@kurylowka.pl](mailto:wiesci@kurylowka.pl)

**Skład:** Marek Łatawiec

**Druk:** Drukarnia „eMka”

Giedlarowa 460, tel. 17 787 71 09

[www.emka-drukarnia.pl](http://www.emka-drukarnia.pl)

**Nakład:** 700 egzemplarzy

## W NUMERZE:

### Z PRACY URZĘDU GMINY

3

Za nami pierwszy kwartał 2023 roku  
Konwent  
Czyste powietrze  
Modernizacja infrastruktury drogowej  
Sala gimnastyczna w Dąbrowicy  
Kanalizacja cd.  
Stadion Brzyska Wola

11

### Z KART HISTORII NASZEJ GMINY

cz. XI działalność oddziału „Wołyńska”

17

### LUDZIE Z PASJĄ

Lato na wsi- Magdalena Podobińska

21

### OŚWIATA

#### ■ Szkoła Podstawowa w Brzyskiej Woli

Co ciekawego działo się w przedszkolu w grupach 0a i 0b

#### ■ Szkoła Podstawowa w Dąbrowicy

Z życia szkolnego w Dąbrowicy

#### ■ Szkoła Podstawowa w Kuryłównie

Najnowsze, powakacyjne wieści ze szkoły w Kuryłównie

30

### KULTURA

#### ■ Gminny Ośrodek Kultury

Ferie 2023

Ten wieczór był dla pań- koncert

25-lecie Orkiestry Dętej GOK

40

#### ■ Gminna Biblioteka Publiczna

Gminny kącik biblioteczny poleca

Niecodzienna lekcja historii

42

### INNE INSTYTUCJE I STOWARZYSZENIA

#### ■ KGW Kolonia Polska

No i mamy rok 2023!

### PODSUMOWANIE KWARTAŁU



## I kwartał za nami

Pierwszy kwartał 2023 roku to okres kołęd i radosnego przeżywania czasu Bożego Narodzenia i tym zwyczajem nasza orkiestra dęta, wyruszyła z kołędą po parafiach na terenie gminy oraz parafiach sąsiadujących. Mieliśmy okazję również posłuchać koncertu kołęd w wykonaniu naszych zespołów w GOK w Kuryłówce. W ośmiu jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych odbyły się zjazdy sprawozdawcze, na których podsumowaliśmy ubiegły rok, zostały także przedstawione plany na rok bieżący.

Pierwszy kwartał tego roku to powrót po okresie pandemii do zebrań sołeckich, na których podsumowywaliśmy 2022 rok, oprócz tego mieszkańcy mieli możliwość zgłaszania spraw dotyczących swoich sołectw. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy przyszli na zebrania. Przed każdym z nich zostały wysłane przypomnienia w formie SMS o szczegółach zebrania. Z tego miejsca zachęcam do zapisywania się do naszego gminnego systemu powiadomień SMS. Na spotkaniach został również poruszony temat związany z programem „Czyste powietrze”.

Początek roku to ważne inwestycje m.in. w dniu 10.01.2023 r. została podpisana umowa w Urzędzie Marszałkowskim w zakresie gospodarki wodno-ściekowej na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przepompowniami ścieków i ich zasilaniem energetycznym w Kolonii Polskiej - Cieplice PGR. o Urzędzie Marszałkowskiego w



ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 zgłosiło się 81 gmin - wybrano 38. Obecnie już jesteśmy na ukończeniu tej inwestycji.

16 stycznia miałam przyjemność uczestniczyć w debacie samorządowej „Konkrety i opinie” emitowanym przez TVP3 Rzeszów, którego tematem były: Plany, projekty i perspektywy na 2023 r.



Styczeń to również rozgrywki sportowe naszych najmłodszych piłkarzy w turniejach organizowanych na terenie Powiatu Leżajskiego. W dniu 21 stycznia odbył się XIV Turniej Piłki Siatkowej pamięci Witolda Wawrzaka i Ryszarda Piskora o Puchar Wójta Gminy Kuryłówka, dziękuję organizatorom za kultywowanie memoriału.

Styczeń to ferie dla naszych młodszych mieszkańców i liczny ich udział w zorganizowanych przez GOK i GBP zajęciach, a także w świetlicach środowiskowych oraz zajęciach prowadzonych przez KGW Kolonia Polska oraz KGW Kuryłówka.

W lutym dostaliśmy dobrą wiadomość o otrzymaniu dofinansowania do drogi powiatowej w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na zadanie pn. Przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 1250R Kuryłówka - Kolonia Polska - Cieplice (gr. pow.) w km 5+409 - 11+127 (ODCINEK OŻANNA - DĄBROWICA). Dofinansowanie wynosi 50%, tj. 8 176 518,00 zł. Wartość kosztorysowa tego zadania opiewa na kwotę 16 353 037,94 zł. Obecnie czekamy na rozstrzygnięcie przetargowe.

Ważnym wydarzeniem, które się odbyło w naszym urzędzie był Konwent Starosty, Burmistrzów i Wójtów Powiatu Leżajskiego. Gościem specjalnym była Pani Wiceminister Małgorzata Jarosińska-Jedynak, która w swoim wystąpieniu poruszyła tematy z zakresu, zasad i źródła finansowania przedsięwzięć samorządowych oraz wsparcia przedsiębiorczości w nowej perspektywie finansowej UE 2021-2027.



Został poruszony również temat programu „Czyste powietrze” przez zastępcę Prezesa Zarządu WFOŚiGW w Rzeszowie Pana Bogusława Kidę. Konwent wypracował wspólne oświadczenie wszystkich samorządów z terenu powiatu leżajskiego dot. sprzeciwu wobec decyzji Grupy Żywiec S.A. w związku z zakończeniem produkcji piwa w leżajskim browarze.

8 lutego w remizie OSP Kuryłówka odbyło się Walne Zgromadzenie Gminnego Związku Spółek Wodnych, podczas którego omówione zostały najważniejsze problemy dot. rowów na terenie naszej gminy.

W dniu 1 lutego odbyła się XXXIX sesja. Jak co roku zatwierdzone zostały plany pracy Rady Gminny i jej poszczególnych komisji. Podjęto uchwały dot. programu w zakresie dożywiania „posiłki w szkole i w domu”. Dokonano zmian w sołectwie strategii Rozwoju wsi Brzyska Wola tak, aby móc po raz kolejny pozyskać środki na dalszy remont Wiejskiego Domu Ludowego. Podjęto uchwałę, w sprawie udzielenia pomocy finansowej Samorządowi Powiatu Leżajskiego na opracowanie dokumentacji projektowej drogi Kulno-Brzyska Wola.

Końcem marca uczestniczyłam w spotkaniu organizowanym w Starostwie Powiatowym z zarządem powiatu i firmą, która odpowiedzialna jest za projekt drogi Kulno-Brzyska Wola. Celem spotkania było omówienie głównych założeń prac nad projektem. Odbyło się również spotkanie z mieszkańcami Brzyskiej Woli dot. wykopania rowu, którego właścicielem jest Powiat Leżajski. Zostały pozyskane środki z powiatu na ten cel.

Niewątpliwie jednym z bardziej radosnych wydarzeń w naszej gminie jest koncert z okazji Dnia Kobiet w GOK w Kuryłówce, dziękuję wszystkim wykonawcom za tak mile spędzony wieczór.

W dniu 24 marca odbyła się XL sesja Rady Gminy Kuryłówka podczas, której najważniejszymi tematami było przedstawienie sprawozdań z działalności GOK i GBP oraz Zespołu Interdyscyplinarnego. Ważną podjętą uchwałą była zamiana nieruchomości, która pozwoli już w najbliższej przyszłości umożliwić zakup działki pod budownictwo jednorodzinne w Kuryłówce. Została również podjęta uchwała dot. projektu „LIFE IP”, dzięki któremu będziemy mogli wspierać mieszkańców w programach ochrony powietrza. Dokonaliśmy zmian w budżecie. Wprowadzony został projekt „Ożanna – Eko Przestrzeń”, w związku z tym już na wakacjach będziemy mieli kolejną propozycję do spędzenia wolnego czasu. Zostało również podjęte oświadczenie Rady Gminy dot. decyzji Grupy Żywiec S.A. o zakończeniu produkcji piwa w leżajskim browarze.

Marzec to czas, w którym pamiętamy również o naszej historii. W tym roku przypada 78. rocznica śmierci Janiny Przysiężniak „JAGA”. Dziękuję młodzieży, która wzięła udział w konkursie na portret „Jagi” i wysłuchała prelekcji o jej historii przedstawionej przez Panią Wioletę Gut-Siudak, która jest autorką publikacji o „Jadze”. W Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” – 1 marca, pamiętamy również o innych ofiarach tamtego czasu.



W naszych szkołach również następują zmiany. Przez okres ferii szkolnych w Szkole Podstawowej w Brzyskiej Woli został wykonany remont łazienek, dalsze prace zostaną wykonane na wakacjach. Niezwykłym wydarzeniem był Dzień Babci i Dziadka w Szkole Podstawowej w Dąbrowicy, gdzie wspólna zabawa trwała

do późna. W szkole w Kuryłówce oraz Brzyskiej Woli nasi dziadkowie również mogli zobaczyć występy swoich wnuków. Po naszych drogach jeżdżą już autobusy, które są liniami publicznymi obsługiwanymi przez PKS Leżajsk. Zachęcam do korzystania z komunikacji publicznej. Bilet jednorazowy kosztuje 5 zł z każdej miejscowości.

Został rozstrzygnięty przetarg na realizację zadania dot. przebudowy dróg gminnych. Wyremontujemy ok. 10,5 km naszych dróg wewnętrznych w kilku miejscowościach naszej gminy. Do Urzędu Marszałkowskiego został złożony wniosek o przebudowę drogi gminnej w Kuryłówce „Ruski Koniec”. Wszystko jest na dobrej drodze, aby jeszcze w tym roku rozpocząć pierwsze prace.

Końcem marca złożyliśmy wnioski w ramach Polskiego Ładu na remont zabytków na terenie naszej gminy. Dzięki pozyskanym środkom nasze parafie będą mogły przyspieszyć dalsze prace konserwatorskie. Poprzez gminę w ramach programu zostały złożone wnioski na kwotę 1 mln zł. W ramach środków z Funduszu Sprawiedliwości pozyskaliśmy środki finansowe dla naszych Kół Gospodyń Wiejskich. W rezultacie już początkiem czerwca dla dzieci zostaną zorganizowane pierwsze pikniki.

Wiosenny czas to wyczekiwanie na polepszenie pogody, by móc rozpocząć inwestycje drogowe, a naszym rolnikom życzymy, aby sprzyjała im pogoda we wszelkich pracach na roli.

## W dniu 20 marca 2023 r. w Urzędzie Gminy w Kuryłówce odbył się Konwent Starosty, Burmistrzów i Wójtów Powiatu Leżajskiego.

Gościem specjalnym była Pani Wiceminister Małgorzata Jarosińska-Jedynak - sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, która w swoim wystąpieniu poruszyła tematy związane z zakresu, zasad i źródeł finansowania przedsięwzięć samorządowych oraz wsparcia przedsiębiorczości w nowej perspektywie finansowej UE 2021-2027.



Pani wiceminister powiedziała m.in. „Jednostki samorządu terytorialnego oraz przedsiębiorcy pozostaną głównymi beneficjentami funduszy w nowej perspektywie finansowej UE. Łączna kwota, którą w oparciu o Umowę Partnerstwa nasz kraj będzie mógł przeznaczyć na realizację projektów w całej Polsce wynosi 76 mld euro. Pieniądze te zainwestujemy w innowacje, przedsiębiorczość, cyfryzację, infrastrukturę komunalną, ochronę środowiska, energetykę, edukację, dostępność i sprawy społeczne”.



Został poruszony również temat programu „Czyste powietrze” przez Pana Bogusława Kidę zastępcę Prezesa Zarządu WFOŚiGW w Rzeszowie.

Konwent wypracował wspólne oświadczenie wszystkich samorządów z terenu powiatu leżajskiego dot. sprzeciwu wobec decyzji Grupy Żywiec S.A. w związku z zakończeniem produkcji piwa w leżajskim browarze.

W konwencie uczestniczyli również Pan Jerzy Paul Poseł na Sejm RP oraz przedstawiciele Starostwa Powiatu Leżajskiego, Miasta Leżajsk, Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, Gminy Leżajsk, Gminy Grodzisko Dolne, Gminy Kuryłówka.

Dziękujemy za obecność Pani Wiceminister Małgorzacie Jarosińskiej- Jedynak, Posłowi na Sejm RP Jerzemu Paulowi, Panu Zastępcy Prezesa WFOŚiGW w Rzeszowie Bogusławowi Kidzie oraz wszystkim samorządowcom z naszego powiatu.

## PUNKT KONSULTACYJNY PROGRAMU CZYSTE POWIETRZE



Przypominamy, iż w budynku Urzędu Gminy w Kuryłówce funkcjonuje Punkt Konsultacyjny Programu Czyste Powietrze, w ramach którego nasi mieszkańcy mogą uzyskać informacje na temat programu i zasad udzielania dofinansowania. **Punkt jest otwarty w godzinach pracy w Urzędzie Gminy, w dniach od poniedziałku do piątku. Informacji można uzyskać także pod nr telefonu 17 24 38 010 wew. 136.** Pomoc w wypełnianiu wniosków odbywa się po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu.

Program skierowany jest do osób fizycznych będących właścicielami/współwłaścicielami domów jednorodzinnych/wydzielonych lokali mieszkalnych (maksymalnie 2 lokale w budynku).

### **Program przewiduje dofinansowania na:**

- źródło ciepła – wymianę, zakup, montaż,
- instalację centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej,
- wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła,
- mikroinstalację fotowoltaiczną,
- ocieplenie przegród budowlanych,
- stolarkę drzwiową i okienną,
- dokumentację (audyt energetyczny, dokumentacja projektowa).

**Od dnia 3 stycznia 2023 r. obowiązuje nowa wersja programu „Czyste Powietrze” – weź nawet do 136 200 zł przy 100% dofinansowaniu.**

Szczegółowe informacje na temat programu „Czyste Powietrze” dostępne są także pod adresami: <https://bip.wfosigw.rzeszow.pl/> , <https://czystepowietrze.gov.pl/>

---

## **Ważny komunikat w sprawie nieuczciwych ofert kierowanych do Wnioskodawców programu „Czyste Powietrze”**

W związku z informacjami o nieuczciwych wykonawcach, którzy proponują wykonanie prac dofinansowanych z Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze” informujemy, iż Mieszkaniec dokonuje wyboru wykonawcy/ów realizujących usługi, dostawy, roboty budowlane w ramach przedsięwzięcia na własne ryzyko.

Wykonawców i wojewódzkie fundusze ochrony środowiska/gminy nie łączy żadna umowa lub zobowiązanie z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umów związanych z realizacją przedsięwzięcia, zawieranych przez Mieszkańców z wykonawcami.

Ważne jest, aby decyzje o zawarciu umowy były podejmowane przez Mieszkańca bez nacisków i bez pośpiechu, z możliwością przemyślenia i konsultacji wyboru w najbliższym środowisku społecznym: z sąsiadami, w gminie.

**Zachęcamy do weryfikacji firmy jeszcze przed podpisaniem umowy.**

Pierwszy krok aby zweryfikować uczciwość firmy to sprawdzenie w bezpłatnych, publicznych, ogólnodostępnych źródłach czy firma jest zarejestrowana i jest aktywnym przedsiębiorcą. Można to zrobić w rejestrach dostępnych w sieci Internet:

- **Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG)** – to spis dotyczący osób fizycznych, które prowadzą jednoosobową działalność gospodarczą lub są wspólnikami spółki cywilnej,
- **Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS)** – tu sprawdzisz spółki prawa handlowego np. spółki z o.o., jawne, partnerskie, komandytowo-akcyjne, akcyjne
- **REGON** (był obowiązkowy do 30 kwietnia 2018 r.) – tu znajdziesz m.in. spółki cywilne.
- **Portalu podatkowym Ministerstwa Finansów - Wykaz podmiotów zarejestrowanych jako podatnicy VAT, niezarejestrowanych oraz wykreślonych i przywróconych do rejestru VAT (tzw. biała lista podatników VAT)** – tu sprawdzisz czy wykonawca jest czynnym podatnikiem VAT oraz czy numer identyfikacji podatkowej NIP podany przez niego jest poprawny, uchylony, unieważniony lub czy istnieje, a także sprawdzisz numery rachunków bankowych będących rachunkami rozliczeniowymi przedsiębiorcy.

Wybór polecanych lub znanych wnioskodawcy wykonawców jest wyborem, który minimalizuje ryzyko próby oszustwa. Warto sprawdzić opinie nt. firmy publikowane w Internecie.

Prosimy w szczególności uważać na wykonawców, którzy oferują wyłącznie usługę pod warunkiem przesłania dofinansowania z Programu Priorytetowego „Czyste Powietrze”- bezpośrednio na rachunek bankowy Wykonawcy. Zwróćcie Państwo uwagę również na nazwę firmy i jej adres – czy nie budzą Państwa wątpliwości.

**Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW) oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie nie promują konkretnych firm instalacyjnych i wykonawczych.**

Państwa nieufność powinno wzbudzić powoływanie się firmy wykonawczej na partnerstwo w Programie Priorytetowym „Czyste Powietrze”, co nie ma uzasadnienia w praktyce. Bezpośrednimi partnerami operacyjnymi w programie „Czyste Powietrze” w odniesieniu do NFOŚiGW są wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz GMINY (w programie „Czyste Powietrze” uczestniczy ponad 85% gmin w skali Polski), a także wybrane banki, wskazane na stronie internetowej: [czystepowietrze.gov.pl](http://czystepowietrze.gov.pl).

Przede wszystkim warto współpracować z firmami poleconymi i znanymi na lokalnym rynku.

Mamy nadzieję, że niniejszy komunikat pozwoli Państwu przejść przez proces składania wniosku, inwestycyjny i rozliczenia w sposób bezpieczny i satysfakcjonujący. Z korzyścią dla środowiska i Państwa komfortu, zdrowia i portfela!

---

## **Modernizacja infrastruktury drogowej na terenie Gminy Kuryłówka**

W dniu 27.03.2023r. podpisana została umowa ze Spółdzielnią Usług Drogowo-Rolniczych z Grodziska Dolnego na wykonanie zadania pn. Modernizacja infrastruktury drogowej na terenie Gminy Kuryłówka. W ramach tej inwestycji przebudowana zostanie sieć dróg dojazdowych do posesji i obiektów użyteczności publicznej w poszczególnych miejscowościach naszej gminy. Łącznie przebudowanych zostanie ok. 10,4 km różnego rodzaju dróg. W zależności od rodzaju drogi i uwarunkowań technicznych planuje się przebudowę w poniższych technologiach:

- ułożenie nowej nawierzchni z masy asfaltowej oraz umocnienie poboczy tłuczniem kamiennym i skropienie go emulsją i grysem bazaltowym; szerokość nawierzchni od 3 m do 5 m;
- wykonanie nawierzchni z tłuczniem kamiennym od 10 do 30 cm grubości w zależności od warunków terenowych, skropienie emulsją asfaltową wraz z posypką grysem bazaltowym, wykonanie poboczy na bazie tłuczniem kamiennym;
- wykonanie nawierzchni z tłuczniem kamiennym od 10 do 30 cm grubości w zależności od warunków terenowych.

W ramach tej inwestycji płytami ażurowymi umocnione zostaną także przydrożne skarpy. Płyty układane będą również nad sieciami gazowymi biegnącymi w poprzek dróg.

Wykonane zostały już pierwsze prace przy wjeździe do Remizy OSP w Jastrzębcu. Na placu przy parkingu kościelnym w Kuryłówce gromadzony jest już niezbędny kamień.

Zgodnie z podpisaną umową z Wykonawcą, całość prac powinna zakończyć się do końca października bieżącego



roku. Umowa na realizację tego zadania opiewa na kwotę 4 539 176,40 zł. Realizacja tej inwestycji jest możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania w kwocie 3 800 000 zł z Rządowego Funduszu Polski Ład, Program Inwestycji Strategicznych.



## BUDOWA SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY SZKOLE PODSTAWOWEJ W DĄBROWICY WRAZ Z ZAPLECZEM I URZĄDZENIAMI TECHNICZNYMI.

Mimo zimowej pory rozpoczęły się prace przy budowie długo wyczekiwanej sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Dąbrowicy. Wykonane zostały już roboty związane z budową i zaizolowaniem fundamentów sali gimnastycznej. Będzie to sala o powierzchni zabudowy ok. 800 m<sup>2</sup> wraz z zapleczem i urządzeniami technicznymi oraz niezbędnymi instalacjami, w tym instalacją fotowoltaiczną. Będzie to budynek jednokondygnacyjny z antresolą połączony funkcjonalnie z istniejącym budynkiem szkoły podstawowej. Konstrukcja przewiązki będzie miała niezależną konstrukcję oddylatowaną od istniejącego budynku szkoły. Będzie to sala gimnastyczna z antresolą i widownią dla ok 80 osób. Obiekt wyposażony będzie w niezbędne pomieszczenia techniczne, szatnie i sanitariaty. Zagospodarowany zostanie także teren wokół obiektu, w tym wybudowane zostaną nowe miejsca parkingowe.



W ramach tej inwestycji zamontowana zostanie także gruntowa pompa ciepła do ogrzewania zarówno budynku szkoły jak i sali gimnastycznej. Zaprojektowane została kaskada dwóch pomp ciepła, które będą pracować naprzemiennie na cele c.o., w tym jedna pompa dodatkowo pracować będzie na podgrzewanie c.w.u. Instalacja ta będzie w pełni zautomatyzowana. Inwestycja obejmować będzie również wymianę instalacji elektrycznej w pomieszczeniu kotłowni w związku ze zmianą sposobu ogrzewania budynku szkoły – przejście z ogrzewania olejowego na pompy ciepła.

W związku ze zmianą sposobu ogrzewania, w ramach realizowanej inwestycji zmodernizowana zostanie także instalacja centralnego ogrzewania w budynku szkoły. Modernizacja ta polegać będzie na wymianie przewodów i grzejników.

Zgodnie z podpisaną umową z Wykonawcą, całość prac powinna zakończyć się do końca sierpnia 2025 roku. Na realizację tego zadania podpisana została umowa na kwotę 7 850 000 zł. Wykonawcą zadania jest Firma Budowlana REMBISZ z Zielonki koło Raniżowa. Na realizację tego zadania pozyskane zostało dofinansowanie w kwocie 6 165 000 zł Rządowego Funduszu Polski Ład, Program Inwestycji Strategicznych.



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

### Kanalizacji gminy ciąg dalszy

W dniu 06.02.2023r. podpisana została umowa na rozbudowę sieci kanalizacyjnej na terenie naszej gminy. Tym razem budowana jest sieć kanalizacyjna w Kolonii Polskiej- Cieplice PGR. Wykonawcą zadania jest nasz Zakład Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Kuryłówce. Prace są już w dość zaawansowanym stadium. Wykonana została już sieć kanalizacji tłocznej, na ukończeniu są prace związane z budową sieci grawitacyjnej. Do czasu wydania tego artykułu powinna zostać także zamontowana przepompownia ścieków. Po wykonaniu sieci całość zostanie wpięta do sieci kanalizacyjnej w Cieplicach.

Całkowita wartość tej inwestycji wynosi 539 845,05 zł. Realizacja tego zadania jest możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania w kwocie 438 898,00 zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Zakończenie wszystkich prac powinno nastąpić jeszcze w tym półroczu, dzięki czemu mieszkańcy tego

popegeerowskiego osiedla w drugiej połowie bieżącego roku będą mieli możliwość podpiąć swoje mieszkania do zbiorczej sieci kanalizacji sanitarnej. Szczegółowe informacje na temat przyłączy można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Kuryłówce.



## Przebudowa boisk sportowych wraz z budową zaplecza technicznego w miejscowości Brzyska Wola

Kontynuowane są prace związane z przebudową boiska sportowego w Brzyskiej Woli. Z uwagi na zimowy okres, prowadzone prace dotyczyły głównie robót wykończeniowych wewnątrz szatni sportowej i budynku gospodarczego. Wykonane zostały także prace drenarskie przy głównej płycie boiska oraz zakupiony został sprzęt do pielęgnacji płyty boisk.

Zgodnie z podpisanymi umowami z głównym wykonawcą jak całkowita wartość zaplanowanych prac wyniesie ponad 2,7 miliona zł. Realizację tejże inwestycji jest możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania w kwocie 1 698 431,40 zł, w ramach Programu Sportowa Polska 2021 (1 232 900,00 zł) oraz Rządowego Funduszu Rozwoju Inwestycji Lokalnych (465 531,40 zł).



## Cz. XI Analiza bezpieczeństwa i porządku publicznego w okresie wiosna – lato 1946 roku.

**DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU „WOŁYNIAKA”.**

Bronisław Dłuszyński ps. „Sęp” Komendant Okręgu Pogotowia Akcji Specjalnych (KO PAS) 1 lutego 1946 roku wydał Rozkaz nr1/46, w którym określił strukturę organizacyjną PAS „Seretu”. „Sęp” przywidywał utworzenie zarówno na szczeblu powiatu jak i obwodu, sztabu wzorowanego na sztabie okręgu z dowódcą i zastępcą, a ponadto z oficerami do spraw: organizacyjnych, informacyjnych i wywiadu wewnętrznego. Na szczeblu powiatu miał działać 10-cio osobowy oddział wydzielony, bardzo dobrze uzbrojony, składający się z najlepszych żołnierzy. Na szczeblu okręgu „Sęp” podporządkował sobie oddział o kryptonimie „Złota”. Dowódca Józef Zadziński „Wołyniak” zgodnie z rozkazem miał pełnić funkcję Komendanta Oddziału Wydzielonego Komendy Okręgu PAS. Z końcem lutego 1946 roku podjęto działania mające na celu wcielenie w życie zaplanowanych struktur. W tym okresie podziemie konspiracyjne cierpiało na brak środków finansowych. KG NZW zaprzestała wypłacać dotacje, polecała ograniczyć wydatki i doprowadzić do samowystarczalności w okręgach. Akcje ekspropriacyjne zaplanowane przez „Sępa”, były śmiałe i przede wszystkim skuteczne, przez co stanowiły główne źródło utrzymania struktur konspiracji w tym trudnym okresie. Do realizacji tego typu zadań „Sęp” wybrał oddział „Wołyniaka”. Oddział „Złota” był



najlicniejszy, dobrze uzbrojony, a jego dowódcą był żołnierz o rogatej duszy, który miał własne zdanie nie zawsze zbieżne z przełożonymi. „Sęp” dobrze znał „Wołyniaka”. Obaj szybko znaleźli płaszczyznę porozumienia. Utworzone przez por. Bronisława Dłuszyńskiego struktury PAS pozbawiały Piotra

Woźniaka „Horynia” kontroli nad tym, co dzieje się w podległym jemu terenie. Meldunki o akcjach wędrowały najpierw do „Sępa”, a ten na ich podstawie sporządzał raporty dla „Horynia”. Wydaje się, że brak kontroli nad przeprowadzonymi akcjami (pozyskiwaniem i rozdziałem środków finansowych) nadzorowanymi przez „Sępa” były przyczyną jego zguby. Piotr Woźniak oskarżał Komendanta PAS o niełojalność, samodzielne podejmowanie akcji, defraudację znacznych sum pochodzących z ich przeprowadzenia poczynając od akcji na pociąg z tytoniem. W końcu oskarżył „Sępa” o współpracę z UBP. W konsekwencji „Horyń” wydał na por. Bronisława Dłuszyńskiego wyrok, choć nigdy nie przedstawił przekonywujących dowodów winy skazanego<sup>1</sup>. „Wołyniak” od początku kontestował decyzje przełożonych, a gdy dowiedział się o wykonaniu wyroku na „Sępie” wypowiedział posłuszeństwo, co doprowadziło do rozwiązania oddziału „Złota” przez władze „Seretu”. Likwidacja „Sępa” spowodowała wielką erozję struktur podziemia narodowego, doprowadziła do schwytania wielu aktywnych żołnierzy. Tak oto ubecja nie do końca świadoma (przynajmniej w początkowym okresie), odniosła niebywały sukces w walce z podziemiem narodowym na Rzeszowszczyźnie. Gdy w strukturach „Seretu” trwała zakulisowa walka o wpływy, żołnierze NZW dokonali śmiałych akcji między innymi na PMO w województwie lubelskim, gdzie przemieścił swoich ludzi „Wołyniak”.

Zapoczątkowana w jesieni 1945 roku akcja usuwania z szeregów MO funkcjonariuszy podejrzanych o współpracę z podziemiem, pracujących w przedwojennych formacjach mundurowych w: wojsku, policji, straży granicznej i więziennej itp. była kontynuowana w 1946 roku. W efekcie z milicji wyrzucono „ludzi niepewnych ideowo”, a rekrutowano nowe lojalne kadry milicjantów. Ci chcąc przypodobać się przełożonym, zasłużyć na awans nazbyt gorliwie wypełniali powierzone obowiązki. Obok zwalczania przestępczości podejmowali działania przeciwko podziemiem. Okrutnymi metodami, niejednokrotnie zagrażającym życiu przesłuchiwanym wymuszano zeznania dotyczące współpracy z oddziałami leśnymi. Z

<sup>1</sup> Wyrok wykonano w dniu 27.04 1946 roku w Wojsławiu k. Mielca. Z tym wyrokiem nigdy nie pogodził się „Wołyniak” co spowodowało rozwiązanie oddziału „Złota” przez przełożonych. Śmierć „Sępa” była też ością niezgody pomiędzy „Wołyniakiem”, a „Śląskim” następcą na stanowisku Szefa PAS KO „Seret”.

terenu zaczęły dochodzić do „Wołyniaka” informacje o takich formach wymuszania zeznań przez milicjantów na posterunkach. Komendant rozpoczął „przeгляд” posterunków MO. 17 kwietnia tzw. „pościgówka”<sup>2</sup> rozbroiła PMO w Jarocinie, a gdy przysłano nowych milicjantów, którzy mieli odtworzyć posterunek, także rozbrojono (24 kwietnia), zabijając milicjanta Kazimierza Kapuścińskiego. Pozyskano broń i amunicję. Przy okazji aktywnych członków PPR-u w Jarocinie ograbiono. Kolejne uderzenie skierowano na PMO i budynek gminy w Polichnie w dniu 27 kwietnia. Działania oddziału „Złota” nie pozostały bez odzewu reżimu. 28 kwietnia 1946 roku w rejon Leżajska udała się grupa ekspedycyjna składająca się z ponad 400 żołnierzy, milicjantów i funkcjonariuszy UBP. Miasto otoczono kordonem, mieszkańców spędzono na rynek gdzie urządzono wiec, podczas którego przemawiali oficerowie MO i UBP szczebla wojewódzkiego. W sumie aresztowano 36 osób, skonfiskowano znalezione broń. Ta pokazowo - odstrasząca akcja była szokiem dla mieszkańców Leżajska i okalających wsi. Wprost kojarzono ją z pacyfikacją miasta w maju 1943 roku. 17 maja 1946 roku w Pełkiniach k/Jarosławia oddział partyzantów NZW napotkał dwie sowieckie ciężarówki. Takiej okazji postanowiono nie przepuścić, tym bardziej, że załoga każdej z nich nie była liczna. W akcji zabito dwóch Sowietów, dwóch rozbrojono. Zabrano samochody i umundurowanie. Ciężarówki dostarczono do Tarnawca. „Wołyniak” postanowił wykorzystać zdobyty sprzęt. Na platformy obu ciężarówek załadował żołnierzy. W pierwszym umieścił wszystkich, którzy mieli kompletne umundurowanie wojskowe, na drugim pozostałych. Komendant ubrał mundur oficera armii radzieckiej i zasiadł w szoferce pierwszego samochodu. 18 maja około godziny 8-mej wojskowe ciężarówki podjechały pod budynek urzędu gminy, a następnie pod budynek PMO w Potoku Górnym. Opanowano posterunek, zabijając pełniących służbę milicjantów: J. Golika, J. Stępniewskiego, F. Trykę oraz przebywającego w budynku Edwarda Duba, czeladnika który terminował u krawca Jana Powroźnika z Szyszkowa<sup>3</sup>. Zabito także Jana Mazura – członka ORMÓ. Cała akcja trwała zaledwie pół godziny. Potem oddział udał się do Tarnobrodu, tam rozbrojono dwóch milicjantów. Po zerwaniu łączności z Biłgorajem urządzono na rynku wiec pro peeselowski. Na koniec z miejscowego sklepu zabrano produkty żywnościowe i skierowano się w kierunku Łukowej, gdzie rozbrojono



tamtejszy

PMO.

W drodze powrotnej w Różańcu i Woli Różanieckiej dokonano napadu na domy osób podejrzewanych o członkostwo w Ochotniczej Rezerwie Milicji Obywatelskiej (ORMO). „Wołyniak” nie cierpiał członków tej formacji i krwawo się z nimi rozprawił. Zginęło 4 ormowców. W Babicy grupa napotkała oddział WP. Zadzierski podarował żołnierzom towary, które zrabował w Tarnobrodzie. Po południu ciężarówki zajechały do Majdanu Sieniawskiego, gdzie ugoszczono partyzantów kolacją. Miejscowi informowali, że w Dobczy gromadzą się uzbrojeni Ukraińcy, którzy stanowią zagrożenie. Wołyniak postanowił przeciwdziałać. Oddział wzmocniony miejscową bojówką udał się do Dobczy dokonując krwawej rozprawy. Strona ukraińska wydarzenia z tego dnia opisała tak: „Zgłaszam, iż dnia 18 V 1946 r. o godzinie 18.30 od strony Krasnego wkroczyła do Dobczy banda polska licząca ponad 60 osób. Banda posiadała uzbrojenie w postaci karabinów maszynowych, automatów i karabinów. Mniejsza jej część miała na sobie różne mundury wojskowe, reszta po cywilnemu. Najpierw wstąpili na przysiółek Kowale, a następnie utworzyli tyralierę i szybko zbliżyli się do wsi., Kogo napotkali, zabierali z sobą. I tak szli przez wieś w stronę Krzywego aż do kapliczki (do drogi prowadzącej do szkoły), gdzie rozstrzelali wszystkich złapanych wcześniej, a potem z tego miejsca wrócili do wsi i zaczęli palić i strzelać do uciekających ludzi. Na samym początku złapali 9 sztuk krów i 3 konie, z którymi 12-13 letnie bękartki puciekały ze wsi, w drodze uciekły 2 krowy....Całość strat: 18 osób zamordowanych, 2 osoby ranne, zrabowano 7 sztuk krów, 3 sztuki koni. Wieś została spalona, budynki ocalały tylko w małym procencie. Czota z oddziału pod dowództwem „Kałynowicza”, 4 strzelców z bojówki AB i 4 strzelców z kuszczą „Wilk” odparli bandytów i zdobyli samochód, na

2 W oddziale wyznaczono małą grupę żołnierzy która miała za zadanie dokonywać głównie wypadów zaopatrzeniowych.

3 D. Garbacz określa E. Duba mianem „konfident”, co wydaje się stwierdzeniem na wyrost. Czeladnik znalazł się na posterunku przez przypadek wysłany tam przez krawca u którego terminował. Ten niefortunny zbieg okoliczności spowodował śmierć młodego człowieka.

którym znajdowało się 16 beczek po 200 litrów benzyny, 1 MP, 2 karabiny, 2 płaszcze, 22 pary spodni. Jedną beczką benzyny samochód oblano i spalono. Wszystko inne zabrano, benzynę oddział zmagazynował...”. W omawianym okresie nadal działały doraźnie tworzone grupy bandyckie, które pod wzniosłymi hasłami walki z reżimem i ich współpracownikami dokonywały rabunków bydła, koni, napadów na upatrzone wcześniej domy. Grupy te tworzyli między innymi ludzie z Brzyskiej Woli, współdziałali z Wólki Łamanej. O metodach działania takiej grupy relacjonuje Aniela Woźny i choć zdarzenie miało miejsce późną jesienią 1945 roku, to przecież metody niewiele się zmieniły w okresie późniejszym: „....Gdy powróciliśmy z Niemiec była późna jesień 1945 roku. Nasz dom nie nadawał się do zamieszkania toteż mieszkaliśmy w domu wujka, który uniknął wywózki i mieszkał cały czas w Kolonce przysiółku Bukowiny. Pewnej grudniowej nocy ktoś zapukał do drzwi. Ciotka otworzyła. Do izby weszło paru zamaskowanych i uzbrojonych ludzi. Rozejrzawszy się po izbie zobaczyli, że nie ma gospodarza. Od razu spytano o niego. Wuj mieszkał przy stajni, bo pilnował koni. Dwóch poszło po niego. Tymczasem w izbie powstał lament. Obudziło się dwuletnie dziecko wujostwa i zaczęło płakać. Wtedy napastnik podszedł do dziecka i krzyknął - przestań się drzeć, bo cię zastrzelę. Przestraszone niemowlę płakało jeszcze głośniejsze. Ja słysząc, że zamaskowany człowiek chce zastrzelić małe dziecko także zaczęłam płakać. Wtedy ten człowiek powiedział do mnie - my wiemy, że wróciliście z Niemiec, Wam nic nie zrobimy, nie musicie się bać. Wówczas do izby wprowadzono wujka, którego położono na podłodze i zaczęto bić. Napastnicy mówili, że wujek został w wiosce i rabował, teraz przyszedł kolej na niego. Ma wszystko oddać. Rozkazano mu dać klucze do stajni. Złodzieje zabrali parę koni zaprzęgli do wozu i odjechali. Gdy upewniliśmy się, że nic nam nie grozi pobiegliśmy do sąsiadów okazało się, że byli zamknięci w komorze. Tak było w trzech sąsiednich domach. Złodzieje szli od domu do domu. Generalnie nic nie zrabowano, bo nikt niczego nie miał. Im chodziło o konie, a te miał tylko wujek.... Wujek zorganizował paru chłopów i poszli za śladami pozostawionymi na śniegu. Okazało się, że gdy zrobiło się widno, złodzieje porzucili konie i wóz pod Dąbrówką. Chłopi z tej wsi widząc konie w polu sprowadzili je do stajni. Gdy we wsi zjawił się właściciel, zwierzęta oddano bez zbędnej zwłoki. Ja nie wiem, kto wówczas napad na dom wujka. Napastnicy mieli chusty na twarzy”. W dniu 24 maja 1946 roku taka grupa bandycka dokonała

napadu na domy Wiktora Obarę i Bolesława Larwy. Obaj byli milicjantami służącymi na PMO w Potoku Górnym. Milicjantów i członków ich rodzin zabito. Bandydzi zrabowali dobytek: konie, krowy oraz przydatne sprzęty. „Wołyński” przeprowadził wywiad w celu ustalenia sprawców napadu „na jego markę”. Wg doniesień w napadzie brał udział Michał K. Komendant wydał na niego wyrok. Bandyta dowiedział się, że rozpytuja o niego ludzie z oddziału. Postanowił nocować poza domem. Jako, że było ciepło spał w stodole sąsiada. 30 maja 1946 roku wczesnym rankiem do Wólki Łamanej przyjechała furmanka z ludźmi Zadziarskiego. Partyzanci otoczyli stodołę, a jeden z nich wszedł na sąsiedka. Złodzieja zaskoczono podczas snu. Leśni zabrali go na wóz i odjechali w stronę lasu. Po pewnym czasie wrócili, aby oznajmić sołtysowi gdzie leży ciało. Polecono go pochować<sup>4</sup>. 31 maja w miejscowości Pełkinie wspólny patrol MO i SOK dozorujący linie kolejową został ostrzelany przez żołnierzy podziemia. W walce zginęli: Władysław Zygmunt (ur.1923r.) z PMO Przeworsk i funkcjonariusz SOK-u Franciszek Piróg, ranny został milicjant Stanisław Uchman. Pałącym problemem oddziału było pozyskanie środków finansowych na jego działalność. W dniu 1 czerwca 1946 roku o godz. 5.45 na drodze pomiędzy Leżajskiem a Sarzyną zorganizowano napad na samochód Zakładów

„Boruta” w Sarzynie. Trzyosobowa bojówka zrabowała 30tys. zł<sup>5</sup>. Niemal natychmiast w Leżajsku pojawiło się wojsko, ale akcja nie dała oczekiwanych rezultatów. „Wołyński” przerzucił swój oddział w Lasy Janowskie. Sam z garstką ludzi pozostał na Zasaniu Kuryłoweckim. Z kolei PMO w Leżajsku zawiadomił, że w dniu 6 lipca około godz.1.00 trzech sprawców w ubraniach cywilnych, uzbrojonych w automaty napadło na Jana Jareńko zamieszkałego w Leżajsku na Podolszynchach. Po pobiciu napadniętego zrabowano: jałówkę, rower, garderobę damską i męską o wartości przedwojennych 700 złotych<sup>6</sup>.

Niepowodzenie dotychczas prowadzonych działań przeciwko polskiemu i ukraińskiemu podziemi przez Wojsko Polskie poddano ostrej krytyce. W marcu 1946 roku powołano Państwową Komisję Bezpieczeństwa, na której czele stanął Michał Rola-Żymierski, a jego zastępcą został minister Bezpieczeństwa Publicznego generał Stanisław Radkiewicz. Komisja była organem wykonawczym wcielającym w życie postanowienia Biura Politycznego KC PPR. Wszystkie podejmowane przez nią

4 Relacja Jana Ć. z Wólki Łamanej.

5 Meldunek KP MO, Ref. Służby Śledczej l.dz.1642-9/46 z dnia 2.06.1946r.

6 Meldunek L.dz. 638/46 z dnia 9 lipca 1946r.

decyzje miały na celu całkowite zniszczenie podziemia niepodległościowego, jako realnej siły przeciw wstawiającej się przejęciu władzy przez reżim komunistyczny. Opracowanie szczegółowych zadań stawianych przed wojskiem zlecono Sztabowi Generalnemu WP. Tam planem działania wojska przeciwko bandom zajął się generał Stefan Mossor<sup>7</sup>.



Generał w maju 1946 roku szacował siły band na około 18 tysięcy żołnierzy. Miał świadomość, że WP ma znaczną przewagę liczebną i sprzętową nad przeciwnikiem. Zatem przy opracowaniu metod działania starał się wskazać przyczyny niepowodzeń w dotychczasowych poczynaniach wojska. Uznał, że przygotowania oddziałów WP do działań w terenie trwają za długo, co daje przeciwnikowi czas na działania wyprzedzające. Zwracał uwagę, że informacje o planowanych akcjach wojska w skutek przecieków docierają do hersztów band. Dowódcom oddziałów WP polecono surowo występować

przeciwko bandytom, a przede wszystkim w stosunku do ich przywódców. Oficerom WP nakazano tępić nadużycia materialne w stosunku do ludności cywilnej. Polecono, aby sprawców wykroczeń, oddawać pod sąd i podawać do publicznej wiadomości wymiar orzeczonej wobec nich kary. Zobowiązano dowódców, aby na każdym kroku pomagać ludności cywilnej w jej drobnych codziennych potrzebach, udzielać bezpłatnej pomocy lekarskiej i weterynaryjnej. W miarę możliwości wspomagać materialnie najbardziej potrzebujących. Pomagać przy sianokosach i żniwach, zwózce drzewa, pracach budowlanych itp. Podkreślono, że oddział operacyjny WP nie może być ciężarem dla ludności, a odwrotnie musi starać się jej pomóc. Działania WP zintensyfikowano przed zaplanowanym na dzień 30 czerwca 1946 roku referendum. Za wszelką cenę postanowiono zlikwidować oddziały niepodległościowe. 20 czerwca oddziały WP, milicji i UBP dokonały pacyfikacji wsi Sieraków, Pólsieraków i Żuków wg informacji w okolicy miał przebywać oddział „Wołyniaka”. Dokonano aresztowań ludzi powiązanych z podziemiem, akcją kontynuowano w Goraju gdzie chciano pochwycić dowódcę WiN. Tu także dokonano aresztowań „podejrzanych”. Akcją kontynuowano w dniach 22 i 23 czerwca na terenie Gminy Józefów i w Biłgoraju, gdzie aresztowano prezesa powiatowego PSL - Antoniego Pankiewicza. Zgodnie z terminem na terenie całego kraju przeprowadzono referendum ludowe. Lokale, w których pracowały komisje na terenie Gminy Kuryłówka były ochraniane przez oddziały WP. Uznano, bowiem, że ten teren zgodnie z instrukcją wydaną przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego jest „silnie zagrożony”<sup>8</sup>. Władze wyniki referendum sfałszowały. Dla kacyków PPR-u akcja referendalna była swoistym poligonem, na którym przetestowano wszystkie elementy organizacyjne, ale przede wszystkim ludzi szczerze oddanych partii, których planowano wykorzystać w dniu 19 stycznia 1947 roku podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Natychmiast po zakończeniu „referendum” przystąpiono do usunięcia niedociągnięć, które zauważono podczas jego przeprowadzenia. Pilnym zadaniem stało się usunięcie przeciwników politycznych przede wszystkim działaczy PSL-u. W drugiej połowie 1946 roku zintensyfikowano działania wojska skierowane przeciwko podziemi. Każda akcja oddziału, lub „pościgówki”

<sup>7</sup> Stefan Adolf Mossor (1896) gen. dyw. Oficer Legionów Polskich, uczestnik wojny obronnej 1939r. Więzień oflagów. Był w składzie delegacji wysłanej przez Niemców do Katynia. W raporcie sporządzonym dla Naczelnego Wodza nie wskazał winnych zbrodni katyńskiej. Po wojnie wstąpił do „LWP” gdzie szybko awansował. Aresztowany w 1950 roku i skazany na dożywocie w tzw. procesie generałów. Areszt opuścił w 1955r. Zmarł 1957 roku.

<sup>8</sup> Instrukcja MBP wprowadzała trzy stopniowy system uzależniony od stopnia zagrożenia terenu : „ silnie zagrożony”, „średnio zagrożony” i „nie zagrożony”.

powodowała natychmiastowe pojawienie się sił WBW w terenie. Ponadto wykorzystywano meldunki pozyskiwane od sieci informatorów o pojawieniu się żołnierzy podziemia w terenie. Z kolei oddział „Wołyniaka” stosował wypróbowany i bardzo skuteczny jak dotąd sposób przerzucania swoich sił. Po wykonaniu akcji opuszczał zagrożony teren np. Rzeszowszczyznę i przechodził na teren woj. Lubelskiego i na odwrót. W przypadku napotkania sił WBW unikał walki, a gdy było to niemożliwe staczał bój dążąc do jak najszybszego oderwania się od ścigającego go nieprzyjaciela. Pomimo ogromnego nasycenia terenu oddziałami WBW, żołnierzom PAS NZW udało się przeprowadzić brawurowe akcje. 20 lipca 1946 roku około godziny 15.00 wyjechał z Komendy Powiatowej MO w Łańcucie pluton rezerwy w sile 10 milicjantów, którego zadaniem było zakwestionowanie bydła pochodzącego z nielegalnych źródeł. Około godziny 16.30 nieopodal stacji w Leżajsku milicjanci rozpoczęli czynności kontrolne dokumentów właścicieli bydła. Wówczas zostali napadnięci przez około 10 osobników w ubraniach cywilnych. Sprawcy otoczyli teren oraz budynek stacji. Milicjantów rozbrojono. Grzegorzowi Decowskiemu Komendantowi PMO w Łańcucie zabrano pistolet „Vis”, Franciszkowi Kulpie Komendantowi PMO w Żołyńi odebrano P.P.S., a Janowi Lorencowi z-cy Komendanta PMO w Giedlarowej zabrano ppsz-e. Po akcji żołnierze PAS NZW wmieszali się w tłum cywili i odeszli w kierunku lasu klasztornego. 22 lipca dyżurny KP MO w Łańcucie otrzymał telefonogram, w którym informowano o pojawieniu się w Rudzie Łańcuckiej uzbrojonej bandy. Natychmiast zorganizowano pluton rezerwy z KP MO wzmocniony funkcjonariuszami PUBP w Łańcucie. Ponadto powiadomiono KW MO w Rzeszowie. Po dotarciu na miejsce obu grup (łańcuckiej i rzeszowskiej) i przeczesaniu terenu okazało się, że banda znikła<sup>9</sup>. W dniu 26 lipca w rejon Leżajska, Kuryłówki i Ożanny udała się grupa operacyjna WBW pod dowództwem kpt. Szulakowa w sile 86 żołnierzy. Po bezskutecznej rewizji terenu, grupa w dniu następnym przeszła w okolice Sieniawy. Tu także nie natrafiono na żołnierzy podziemia. W dniu 29 lipca kontynuowano operację w rejonie Sierakowa. Natrafiono na żołnierzy NZW, którzy unikając walki wycofali się do lasu<sup>10</sup>. W nocy z 30 na 31 lipca 1946 roku dokonano

napadu na młyn „Społem” w Rakszawie. Młyn obstawiono dookoła i wezwano stróża do otwarcia drzwi. Gdy stróż - Andrzej Cyburt nie usłuchał polecenia wyłamano okno, przez które dwóch ludzi weszło do środka. Stróżowi kazano położyć się na podłodze i narzucono na niego płaszcz. W wyniku napadu zabrano 6 szt. pasów transmisyjnych o wartości 60 tys. zł<sup>11</sup>. Operacje przeciwko żołnierzom podziemia niepodległościowego z użyciem dużych grup operacyjnych liczących od 50 do 200 żołnierzy 5 Samodzielnego Batalionu Ochronnego (5-go SBO) wzmocnionych milicją i funkcjonariuszami UBP kontynuowano codziennie do połowy sierpnia 1946 roku. Oddział „Wołyniaka” skutecznie unikał walki uchodząc wojsku. Był ścigany w rejonie Janowa Lubelskiego, Ulanowa i Bojanowa, a w końcu w rejonie Kamienia. Rano 9 sierpnia w rejonie wsi Szklarnia doszło do walki GO KBW z oddziałem „Wołyniaka”, który liczył około 40 żołnierzy. W walce zginęło 3 leśnych. Była to duża strata, bo żołnierzy w oddziale ubywało z dnia na dzień. Po stronie GO zginął ppor. Franciszek Strutyński z 5 SBP<sup>12</sup>. Oddział stosując wypróbowaną taktykę rozproszył się i uszedł. Operację przeciwko oddziałowi kontynuowano, ale bez efektów. Tymczasem w Leżajsku w dniu 14 sierpnia tuż przed świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Zielnej) dokonano zuchwałego napadu na furmankę pocztową przewożącą ponad 588 tys. zł pod strażą milicjanta Jan Szymuli, dwóch nieuzbrojonych pracowników poczty i furmana. Dwuosobowa bojówka NZW w ubraniach cywilnych uzbrojona w pistolety przystanąła przy drodze ( aleja drzew) nieopodal Domu Polskiego zaledwie 300 m od posterunku MO. Gdy furmanka znalazła się na ich wysokości sterroryzowano milicjanta, zabierając mu magazynek do automatów. Sprawcy wsiedli na furmankę i szybko odjechali w kierunku klasztoru. Tam po otwarciu skrzyni zrabowano pieniądze. Zorganizowany pościg ustalił, że napastnicy odjechali na motocyklach<sup>13</sup>. Pieniądze z napadu ( 400 tys. zł) przekazano na ręce „Wołyniaka”. O gotówkę z napadu upomniał się „Wir”, ale poinformowano go, że ma ją „Wołyniak”. Znając napięte relacje pomiędzy obiema postaciami T. Woziak więcej nie upominał się o pieniądze<sup>14</sup>. „...W dniu 19.08.1946 roku około g. 23 do lokalu, gdzie mieści się spółdzielnia „Społem” w Wólce Pełkińskiej tut. powiatu, wtargnęło 4 nieznanych

9 Meldunek KP MO Łańcut por. Czesława Szewczyka z dnia 23 lipca 1946r.

10 J. Półciwartek, Nie legenda lecz prawda w badaniach historycznych( wokół osoby Józefa Zadzińskiego „Wołyniaka” , Studia Rzeszowskie.T.IV,1997.

11 Meldunek KP MO w Łańcucie. Tę akcję prawdopodobnie nie można przypisać NZW.

12 Dziennik działań bojowych 4p WBW.

13 Meldunek KP MO Łańcut z dnia 14.08.1946r l.dz.2040-9/46 .

14 Meldunek KP MO Łańcut por. Czesława Szewczyka z dnia 23 lipca 1946r.

osobników, którzy zabrali różne towary na szkodę spółdzielni ogólnej wartości 30.000zł, pozostawiając pokwitowanie na zrabowany towar podpisany „Komendant Cierpiński Henryk”!

W tym czasie oddział „Wołynika” operował na terenie województwa Lubelskiego współdziałając z grupą „Nałęcza”. W dniu 20 sierpnia połączone oddziały dokonały rozbicia PMO w Żółkiewce<sup>15</sup>. Zabito jednego ORMO-wca, trzech milicjantów uprowadzono. Zwolniono ich po czterech dniach, gdy oddział przemieścił się w Lasy Janowskie. Jeden z uprowadzonych milicjantów zeznawał: „Bandy ci kazali im natychmiast zameldować się w milicji mówiąc, że mogą pełnić w dalszym ciągu służbę. Przy zwolnieniu nakazali milicjantom, aby wszystko opowiedzieli, oraz, że »oni nie walczą z Polakami tylko z Żydami i Ukraińcami, którzy u nas rządzą«”<sup>16</sup>. W tym samym dniu (20.08) WBW, MO i UBP w sile 382 ludzi dokonały operacji oczyszczającej w okolicach Łańcuta. Złapano ponad 70 podejrzanych. Pomimo pojawienia się w terenie licznych GO KBW najprawdopodobniej jedna z grup rozczłonkowanego oddziału „Wołynika” dokonała akcji represyjnej skierowanej przeciwko członkom PPR-u. „W nocy z dnia 22.8.1946 r. na 23.08.1946 r. na gromadę Wólka Niedźwiecka, w rejonie posterunku Wola Zarczycka napadła grupa ludzi w sile dwudziestu uzbrojonych przeważnie w broń automatyczną, napastnicy ubrani byli w mundury WP i cywilne. Bandy ci okrążyli domy tych obywateli, którzy należeli do PPR. Żądając od nich broni ornie wa ż bandy ci nic nie rabowali, natomiast przeprowadzili dokładną rewizję w kam domu za bronią, lecz z przeprowadzonych dochodzeń przez posterunek MO w Wola Zarczycka okazało się, że broni nigdzie nie znaleźli. W chwili, kiedy bandy ci okrą żali domy, Kaduka Tomasz członek PPR uciekał ze swojego domu, na co bandy ci oddali do niego kilka strzałów w wyniku, czego Kudak został lekko podstrzelony, w bok inogi. Bandy ci mówili do ludzi by zaraz rano zgłosili o y. Gdy okazało się, że w wskazanych domach nie ma broni, właścicielom nie robiono krzywdy. Jedynie do uciekającego Kaduka oddano strzały. W dniu 24 sierpnia około godz.9.00 w Janowie Lubelskim, a następnie w pobliskiej Rudzie doszło do mordu wieloosobowej rodziny Królów. Autorzy przywołują te wydarzenia przypisują tę zbrodnię różnym dowódcom

oddziałów niepodległościowych w tym „Wołyniakowi”, co wydaje się niebezzasadne<sup>17</sup>.

Od 25 sierpnia 1946 roku codziennie grupy operacyjne penetrowały teren w poszukiwaniu oddziału „Wołynika” organizując obławy na jego zwolenników i osoby podejrzane o współpracę i sympatyzujące z podziemiem. W dniach 25-27 sierpnia GO kpt. Szuła kowa w sile 75 żołnierzy okrążyła gromadę Stare Miasto. W pierwszym dniu złapano trzech dezertersów WP. W kolejnym (26.08) złapano 10 osób: 2 członków oddziału „Wołynika”, 5 osób podejrzanych i 3 folksdojczów. Wszystkich przekazano do PUBP w Łańcutie. Zdobyto 1 rkm. W dniu 27 sierpnia przeczesywano Leżajsk. Doszło do walki z żołnierzami podziemia. Wg raportu zabito „dwóch bandytów”<sup>18</sup>. Po stronie KBW zginął chor. Żarnowski. O godz. 3.00 rano w dniu 28 sierpnia w trybie alarmowym wysłano w rejon Leżajska oddział 56 żołnierzy mjr. Konona. W trakcie prowadzonych działań w ciągu dnia złapano 1 dezertersa z MO i 2 dezertersów WP. W dniu 30 sierpnia mjr Konon ze swoimi ludźmi wrócił do Rzeszowa, zaś kpt. Szuła kow prowadził działania w okolicy Podolszyny, Siedlanka, Stare Miasto bez rezultatu. W dniu 31 sierpnia o godz. 3.00 rano otoczono Wierzawice. Zatrzymano 7 osób podejrzanych o przynależność do „bandy”, a w ciągu dnia następnych 19 osób.

Cdn.

Opracował:

R. Szała jko

Przetwarzanie części lub całości artykułu bez podania źródła zabronione

15 M.Surdej, op.cit.s.374

16 Łukasz Pasztaleniec, Uwagi na marginesie dyskusji o książce prof. Mirosława Piotrowskiego, dotyczącej NSZ na Lubelszczyźnie latach 1944-1947, Pamięć i Sprawiedliwość 11/1 (19), s.546, 2012.

17 Patrz: D. Garbacz, „Żołnierze Wołynika”, s.116, „Wołyniak...” wyd.2015,s.123, L. Pietrzak, Antykomunistyczne podziemie zbrojne na terenie Inspektoratu Puławy (1944-1956), Lublin 2011,s.306,309, M. Piotrowski, NSZ na Lubelszczyźnie 1944-1947, Lublin, 2009,s., Ł. Pasztaleniec, Uwagi na marginesie dyskusji o książce prof. Mirosława Piotrowskiego, dotyczącej NSZ na Lubelszczyźnie w latach 1944-1947, Pamięć i Sprawiedliwość 11/1 (19),s.550, J. Łukasiewicz, Sybir w pół drogi. Wspomnienie o kpt. Józefie Zadziernym „Wołyniak”, Janowskie Korzenie 2007,Nr 8 s.83.

18 Zginął wówczas Edward Więclaw „Szczerba” i żołnierz NZW ps. „Zenek”.



# I NAGRODA

## w konkursie literackim

### „Zwykłe Niezwykłe Życie”

#### Lato na wsi – esej

Polny bukiet zebrany nad wodą  
 pachnie dzieciństwem.  
 Barwy wspomnień i babcia,  
 której, już nie...  
 Wielkie nadzieje,  
 wielkie lęki popite ciepłym mlekiem  
 prosto od...  
 Za krętą piaszczystą drogą,  
 którą nieraz boso...wielki las,  
 za nim czekał cały świat.  
 Teraz, po drugiej stronie  
 szukam drogi powrotnej,  
 ale nie da się.  
 Bardzo... zarosła,  
 bardzo... dorosłam.  
 A może nie?

W całym wszechświecie mamy wydzieloną tylko jego mikroskopijną strefę, która stanowi naszą przestrzeń życiową: nasz dom, podwórko, nasz kawałek podłogi. Jak papierki lakmusowe zanurzone w atmosferze poddajemy się oddziaływaniu innych ludzi, barw, smaków, zapachów, miast czy wiosek. One nas kształtują i zagnieżdżają się w naszych sercach jak źdźbła siana we włosach. Jak nitki babiego lata ciągną się za nami, dokądkolwiek rzuci nas los. Inne, te czasem z pozoru niemiłe, a już na pewno niespodziewane, przyczepiają się jak przysłowiowe krowie placki do podeszwy butów i wydobywają w różnych momentach życia, nawet wiele lat później, mimo wszystko wywołując uśmiech kota z Cheshire.

Ludzie noszą w sobie opowieści, przechowują drogocenne wspomnienia i godzi się je pielęgnować, by kwitły w ogrodach serc, zwłaszcza, gdy już nastanie w naszym życiu późna jesień. Warto je ocalać, śpiewać o nich, pisać, bo któż nie chce wierzyć jak Horacy, że:



„nie wszystek umrę”? Niektóre wspomnienia z dzieciństwa i z młodości odciskają się szczególnie mocno w naszej pamięci i z czasem, tak jak wino zyskują na smaku. Dlaczego? Czy dlatego, że już minione i nie widzimy rys, czy może istotnie są takie sielankowe?

Dlaczego nie wybrać się czasem w sentymentalną podróż, by to sprawdzić? Podróż za jeden szeroki uśmiech, który rozgrzewa serce jak aromatyczna herbata z miodem w słotny dzień. I jedną łzę też- wcale nie ukradkiem wytartą- z żalu, że to wszystko to już przeszłość. Widzę dawne ścieżki i biegnę nimi. Biegnę za białym królikiem wspomnień w mojej własnej krainie czarów, która jest tak blisko, pod zamkniętymi powiekami tu, na ziemi leżajskiej, ale wiele lat temu...

To mój świat z dzieciństwa: świat jak z wierszyka Na lato do babci pani Doroty Gellner, recytowanego z wielkim przejęciem na akademii na zakończenie roku szkolnego.

Pamiętam pakowanie bagaży i kilka godzin spędzonych w zatłoczonym pociągu. Malownicze

krajobrazy za oknem wynagradzały wszelkie trudy podróży: łąki, na których żdźbła traw tańczyły z makami, pasące się w oddali łaciate krowy, małe, kolorowe domki jakby żywcem wyjęte z książki *Mam 6 lat*, bujne lasy, błękitne niebo i śnieżnobiałe, wielokształtne chmury, apetyczne jak wata cukrowa, niosące obietnicę kolejnych niezwykłych wakacji...

Stuk Stuk, Stuk Stuk...Ten dźwięk będzie towarzyszyć mi przez cały dzień. Usłyszę go nawet, gdy już na miejscu położę późnym wieczorem głowę na miękkiej poduszce pełnej gęsich piór. Stuk Stuk, Stuk Stuk... pojedziemy do babci. *A gdzie mieszka babcia? A na wsi pod zielonym lasem, przy drodze...*

Wysiadamy na dawnym dworcu w Przeworsku lub w Łańcucie. To prawie kres podróży. Mimo zmęczenia, rośnie podekscytowanie, bo to już jest ta znajoma ziemia, za którą tęskniliśmy przez cały rok. Jeszcze tylko jedna przesiadka, by ostatecznie z leżajskiego dworca autobusowego pojechać autosanem, czy nawet- wieki temu- jelczem, czyli słynnym niebieskim „ogórkiem”! *Pojedziemy pekaesem, gładką drogą szybko, pola, łąki i strumyki migną nam za szybką...*

Wieś ciągnie się wzdłuż asfaltowej drogi. Po jej obu stronach widać murowane lub drewniane domy, za nimi rozciągnięte barwne prostokąty pól i lasy w kolorze butelkowej zieleni. Wczesnym rankiem wzdłuż drogi wystawiano blaszane bańki z mlekiem. Jest tu kilka kapliczek z Matką Boską lub samym krzyżem, a przed wieloma domami ustawiono ławeczki, do przesiadywania w niedzielę.

Tu jest moja kraina z dzieciństwa. Kraina, w której ścieżki są wciąż te same, mimo że fizycznie zmienione. Podążam nimi jak Alicja za białym królikiem w mojej własnej krainie czarów i chętnie wpadam w te moje królicze nory, których mam tam mnóstwo. Kraina ta jest bezpieczna, pełna magii, ciepła i babcinego uśmiechu. O świcie budzi mnie ćwierkanie ptaków i pianie koguta. Wieczorem czeka kąpiel w aluminiowej balii. A wszystko zawsze zaczynało

się od truskawek! Od pola pełnego soczystych, dojrzałych truskawek, na którym przesiadywaliśmy godzinami zbierając kopiaście koszyczki owoców.

Przeglądałam te moje wspomnienia, te moje lata...sprzed lat z przyjemnością i nostalgią jak album z fotografiami nigdy niezrobionymi, choć już nieraz wywoływanymi. Idę dziś polną drogą, która wyrasta przede mną jak w dawnych dniach. I idę chętnie. Co mówię, biegnę! Do babci w chustce, do szklanki mleka prosto od krowy, do pajdy chleba z masłem!

Pajdy, którą chciałam zjeść, ale nie mogłam całej, bo za duża, a ja za mała i którą schowałam w leszczynie, a potem babcia się dziwiła, że tyle kur wokół...

Znów tam jestem...Wdrapuję się na drewniany płot, a potem wyżej- na wysoką rozłożystą wiśnię. Stąd mam doskonały widok na całe podwórko, tu często się chowam, gdy chcę pobyć trochę sama. Z góry można też „pstryknąć” w kogoś pestką. Oczywiście niechęć.

Schodzę, zdarłam nieco łokieć na gałęzi, ale to nic nie szkodzi. Mijam letnią kuchnię pełną tak przyjemnych zapachów- dziś będzie kapusta i ziemniaki ze skwarkami- i idę do stodoły. Jest tu cała rodzina, każdy siedzi tam, gdzie mu wygodnie: na worku, na krzeselku, na posadzce. Nawlekamy tytoń przy dźwiękach *Lata z Radiem* i opowieści snutych głównie przez babcię, których nigdy dosyć: o Lwowie sprzed wojny, o okupacji, o Niemcach w Klasztorze, wysadzonym moście na Sanie, o późniejszych latach. Jest też czas na plotki i anegdotki. Te wspomnienia mają ujmujący zapach wysuszonego, pokruszonego tytoniu...

Kiedy dostajemy kilka groszy za zebrane koszyczki truskawek lub nawleczone tytoniem druty, idziemy do sklepu. Nasz sklep i nasza pani sklepowa w białym fartuchu i czepku na głowie jawią mi się dziś niczym z tego starego czechosłowackiego filmu „Kobieta za Ladą”. Jest tam PRL-owska kasa, waga, drewniane regały...Zazwyczaj kupujemy lody, oranżadę, landrynki, irysy lub tabliczkę wyrobu czekoladopodobnego Gucio. W sklepie zawsze

ktoś jest, lubię tych ludzi, znam ich, widuję co roku...A dziś ocalałam od zapomnienia. Świat tak szybko pędzi do przodu, życie ucieka nam wraz z każdą zerwaną kartką z kalendarza, a przecież jest niezwykle... *Jak zjawia senna...Dotknąć chcesz... Lecz ucieka!*

Zadumana, w myślach znów sprzątam babciny pokój, szoruję drewnianą, ochrową podłogę, nakrywam łóżko wzorzystą narzutą, później rozkładam koronkowy obrus na stoliku i w szklanym wazonie układam zebrany bukiet polnych kwiatów. Tu na „piaskach” rosną takie ładne żółtopomarańczowe ...Inice pospolite...ale jakie one tam pospolite, są cudne! Zwyczajnie-niezwykłe! Ach, jak ja lubię ten pachnący chlebem z pieca dom, gdzie na obrazach Jezus i Maryja z pięknymi sercami zawsze patrzą na mnie z taką czułością i dobrocią!

Zbieram jajka, robię obchód wszystkich kryjówek, i wkładam moje trofea do koszyka uplecionego ze słomy. Lubię nawet wypić takie jajko...Wystarczy zrobić dwie dziurki w skorupce, przyłożyć do ust i pociągnąć jednocześnie stukając palcem z drugiej strony.

O zmierzchu zapędzam z babcią kury, kaczki i gęsi do kurnika, karmię świnki...

Często bawimy się w opuszczonej remizie strażackiej, na przystanku, w starym, drewnianym pustym domu - tam, gdzie rosną te smaczne śliwki, w stodołach, stajniach, czy przybudówkach na ościennych podwórkach. Tyle kryjówek! Tu każde gospodarstwo jest jak mały gród! W jednej z komórek znajdujemy z dziewczynami za duże ubrania: buty na obcasach, sukienki, płaszcze. Przebieramy się w nie i urządzamy sobie przyjęcia jak Ania z Dianą na Zielonym Wzgórzu. Bez wina, ale za to z pysznym kompotem wiśniowym i usmażonymi przez babcię chrupiącymi pączkami lub jeszcze ciepłą szarlotką.

Na strychu nad domem, w kartonowych pudełkach złożone są stare gazety: *Kobieta i życie, Razem, Plon, Przyjaciółka...* Przeglądam z wypiekami na twarzy artykuły o Stasiu i Nel, a nogi dyndają w powietrzu. Monica Rosca

spogląda na mnie z czarno- białej fotografii, a ja wyobrażam sobie, że wędruję przez pustynny, afrykański żar. Tylko jak ja się stąd później wydostanę ? Zawsze łatwiej było mi wejść na drabinę niż z niej zejść. Zejść na ziemię...

Przyjechały tamte dzieciaki na wakacje, trzeba więc zebrać naszą paczkę- będziemy się z nimi bić na jabłka. Trochę szkoda tych papierówek, ale wybierzemy miękkie owoce, obite, no dobrze, przyznaję, trochę zgnite też... Ale tak, żeby nikomu nie zrobić krzywdy. To tylko zabawa! Zresztą tamten jeden chłopak jest całkiem fajny...Trafiłam go, miękkie jabłko rozciapkało mu się na koszulce. Nie jest zły, przeciwnie, uśmiecha się do mnie.

Moje wspomnienia przypominają pastelowe obrazki. Delikatne barwy ozywają teraz przed oczyma jak w tym melancholijnym i jakże urzekającym filmie o Van Goghu „Twój Vincent”. Widzę złote łany zbóż poprzeplatane granatowymi chabrami i ludzi z kosami, widzę pracujące w polu pomarańczowe i czerwone bizony, płowe snopki ustawione jak tipi w indiańskiej wiosce. Mimo, iż nieco kują, chętnie się w nich bawimy, a później zwozimy je na furze do stodoły. Wokół tylko kurz i pył, ktoś rzuca, ktoś odbiera i układa, a flanelowa koszula lepi się do ciała...Później można pójść wykąpać się do rzeki.

Jednak od fury ze snopkami wolę furę z sianem- jest miękka i tak przyjemnie pachnie! Drabiniasty wóz kołysze się na strony, więc trzeba trzymać się tej drewnianej belki u góry żeby nie spaść. Wiśta, wio, prr! W szopie na sianie można też poskakać, a w nocy spać!

Piaszczystą drogą udajemy się do lasu na grzyby. To daleko i trzeba przejść kilka górerek. Ale w koszyku mamy prowiant, a w lesie rosną przecież poziomki i jeżyny. Takie wielogodzinne chodzenie i wyglądanie za podgrzybkami czy kurkami, to jak szukanie skarbów.

Z drugiej strony wsi jest rzeka. Kiedy idziemy tam sami na piechotę, po drodze zbieramy i zjadamy ogórki, pomidory lub kalarepę. To płaski teren, droga wiję się jak wąż aż pod sam las, który trzeba przejść. Jestem

trochę niespokojna, nie mam już naiwności Czerwonego Kapturka i boję się, że zabłądzimy, boję się złych wilków. Po kilku minutach, które wydają się wiecznością, las rozstępuje się ukazując rzekę. Woda w niej jest płytka, ale krystalicznie czysta. Kiedyś przyjechaliśmy tu z babcią drabiniastym wozem i pflukaliśmy pranie! Nad wodą, niczym małe niebieskie helikopterki latają ważki. Nurkuję, chcąc uniknąć zderzenia z nimi. Na polach za rzeką spacerują pogrążone w swoich myślach bociany, a na łące tuż obok rosną pieczarki, które zbieramy, by usmażyć później na kolację. Widzę w oddali zarysy domów. Widok ten, pozornie zwyczajny, budzi we mnie dziwny niepokój. Jestem mała i wierzę, że za tymi zabudowaniami już nic więcej nie ma. Wierzę, że tam jest już koniec świata.

W niedzielę wybieramy się do kościoła na sumę. Na ścianie, tuż za ołtarzem, namalowane są te dwa piękne anioły! Wzrok mają tęskny, rozmarzony, niemal bajroniczny. Chciałbym je dotknąć, ale są takie...ulotne...bujają w obłokach...Jak co roku wymyślam im nowe imiona. Tego lata to Olaf Ludwig i Uwe Ampler! Tak, tak, ci kolarze z Wyścigu Pokoju! Zawsze byłam dziewczynką o dziwnym rozumku ...

Następnie, długo i z ogromną fascynacją przyglądam się chustkom na babcinych głowach. Te wzory! Te kwiaty! Te kolory! Która najładniejsza? Nie umiem się zdecydować. Wybieram pięć. Moja babcia też ma w szafie cały zawiniątek tych odświętnych, niedzielnych chustek. Czasem pozwala mi je składać. Oglądam wtedy każdą bardzo dokładnie i gładzę z namaszczeniem jak bezcenne relikwie.

Lato na wsi ma swój cykl: truskawki, tytoń, sianokosy, porzeczki, żniwa i wreszcie Odpust, na który zjeżdża się cała najbliższa rodzina. My dzieci zawsze cieszymy się na ten dzień, dostajemy tyle prezentów od wujków i cioć: malowane serca z piernika, wielokolorowe rybki, pierścionki z mieniącymi się oczkami, plastikowe bransoletki, piękne tradycyjne leżajskie drewniane zabawki i kapiszony -odpust bez strzelania, to nie odpust!

Ale to oznacza też, że lato dobiega już końca. Pora się pakować i wracać do domu.

Świat wokół nas się zmienia i nie mamy na to wpływu. Dlatego właśnie opiewam dziś, jak Walt Whitman, to życie, zanim zniknie zupełnie moja wieś spokojna, moja wieś wesoła... Czy idealizuję? Przecież tak często widzę dobrze dopiero z perspektywy lat. To taka moja krótkowzroczność, do której się przyznaję, a z której próbuję się wyleczyć. Tak jak zapewne wielu z nas, nieraz doceniam coś dopiero wtedy, gdy tego już nie ma. Wiem jednak, że zawsze lubiłam te wakacje na wsi! Nie zamieniłabym ich na żadne kolonie nad morzem czy nawet wczasy w Bułgarii.

Lato u babci na leżajskiej ziemi wciąż pulsuje w moich żyłach. Dla wielu ludzi wtedy było to codzienne życie i najzwyczajniej w świecie ciężka praca. Tak było, tak się żyło i nikt tego nie kwestionował. Ja też nie- choć przyznaję, że czasem się buntowałam, że zamiast łapać motyle, muszę iść po krowy, ale to wcale nie było takie złe, wręcz przeciwnie, no chyba, że krowa uciekła mi na środek sadzawki lub drogę... ale to inna historia!

Dziś patrzę na to wszystko jak na życie niezwykle. Czy było takie istotnie? Czy może to upływ czasu lub nostalgia sprawiają, że tak je postrzegam? I czy to właściwie ma znaczenie?

Jestem tak bardzo wdzięczna za ten czas i za te wspomnienia. One składają się na tę wyjątkową mozaikę o zwykłym-niezwykłym życiu, którą z przyjemnością i tęsknotą przeogromną ponownie dziś układam... One składają się też na ten ręcznie tkany chodnik, którym wracam do tamtego drewnianego domu sprzed lat...

Mam dwa latka i siedzę w drzwiach obory, a babcia doi krowę.

*'Babciu, ty patrzysz na mnie?'*

*'Patrzę dziecko, patrzę...'*

*Magdalena Podobińska*

## Co ciekawego działo się w przedszkolu w grupach 0a i 0b

13 stycznia w ostatnim dniu przed feriami w Wiejskim Domu Kultury świętowaliśmy **Dzień Babci i Dziadka**. Dzieci prezentowały krótkie



części artystyczne, nie zabrakło wielu pięknych piosenek, wierszyków i tańców przygotowanych specjalnie dla ukochanych babć i dziadziów. Ponadto były gorące życzenia oraz laurki przygotowane dla naszych kochanych.

16 lutego odbyła się **zabawa karnawałowa**. Salę wypełniła skoczna



muzyka i wiele bajkowych postaci, były tańce i zabawy a z okazji tłustego czwartku w przerwie na zmęczonych tańcami przebierańców czekała miła niespodzianka – pyszny poczęstunek, w którym królował pączek.

W grupie maluszków w lutym do oddziału dołączyło dwoje nowych niespełna 3letnich przedszkolaków - Oliwia i Karol. Obchodziliśmy wiele Świąt Nietypowych, które urozmaiciły nasz przedszkolny program, a były to: 9 lutego Dzień Pizzy - rozmawialiśmy skąd wzięła się pizza, jakie były jej początki i dalsze losy. Dzieci miały możliwość wykazania się

kreatywnością i zaprojektowały swoją pizzę, której nadały swoje nazwy.

14 lutego Walentynki – Dzień św. Walentego był w naszym przedszkolu odzwierciedleniem takich wartości jak – szczęście, przyjaźń i radość przebywania ze sobą. Dzieci miały ogromną frajdę przygotowując sobie nawzajem laurki.

17 lutego Dzień Kota – święto podkreślające znaczenie kotów w życiu człowieka, niesienie pomocy wolno żyjącym i bezdomnym zwierzętom. Były rozmowy o pupilach i praca plastyczno-techniczna – Mój kotek wykonana przez wszystkich wielbicieli kotów. Dodatkowo tego dnia świętowaliśmy 3 urodziny Oliwii, jak zawsze były życzenia od każdego i tradycyjne *Sto lat* a także słodki poczęstunek, laurki i pamiątkowe zdjęcia.

27 lutego Dzień Dinozaura dzieci poprzez zabawę i zadania edukacyjne poznały życie olbrzymów sprzed milionów lat. Dzieci poznały ciekawostki o dinozaurach, ich nazwy i wykonały Dinozaura. Był czas również na zabawę przyniesionymi z domu figurkami Diplodoka, Tyranozaura i wielu innych.



W poniedziałek 6 marca przedszkolaki z obu oddziałów wzięły udział w wycieczce do leżajskiego FOK-u. W ramach Festiwalu Kultury Chrześcijańskiej „Odkryj życie z pasją” Leżajsk 2023 dzieci obejrzały wyjątkowy spektakl iluzji w wykonaniu



Sebastiana Grabowskiego pt. **Pan Magiczny**. Mogliśmy podziwiać wiele niesamowitych numerów m.in. magiczne sznurki, unoszący się stolik, znikające w dłoni widza piłeczki, sztuczkę z płonącym portfelem i wiele innych. Dzieci mogły poczuć się magikami a gromkie brawa na koniec show świadczyły, że bardzo się podobało. Przedszkolaki miały również możliwość zrobienia pamiątkowych zdjęć z Panem Magicznym i Panią Czarującą.

12 marca w niedzielę dzieci z oddziału 0b wykonały piękne tańce oraz zaprezentowały grę na instrumentach perkusyjnych podczas **mini maratonu teatralnego**, który odbył się w CKB w Nowej Sarzynie. Występ dzieci z oddziału 5 i 6 latków połączony był z przedstawieniem teatru „PROMYCZEK”.





W dniu 14 marca z okazji Światowego Dnia Matematyki dzieci z oddziału 0b walczyły o tytuł Mistrza Matematyki rozwiązując wiele ciekawych i zarazem niełatwych zadań matematycznych. **Mistrzem matematyki** w grupie 5 latków została **Maja Starzec**, a w grupie 6 latków **Wiktoria Wiñarska**.



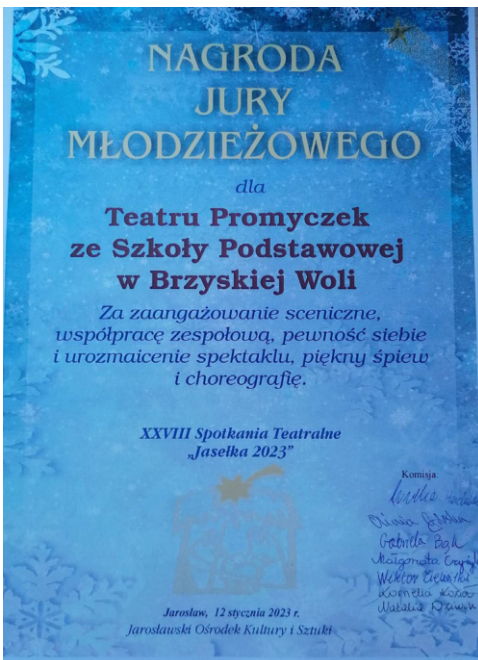
## Teatrzyk „PROMYCZEK”

W czwartek 12 stycznia 2023r. Teatrzyk „Promyczek” uczestniczył w XXVIII Przeglądzie Teatrów Jasełkowych o zasięgu wojewódzkim, który odbył się w Jarosławskim Ośrodku Kultury i Sztuki. Prezentacje były oceniane przez jury główne i jury



Helena Stepianiak, które przygotowały choreografię i muzykę. Jury główne postanowiło przyznać „Promyczkowi” I miejsce i nagrodę pieniężną w kwocie 350 zł. Dodatkowo jury młodzieżowe przyznało „Promyczkowi” swoją nagrodę, za najpiękniejsze ich zdaniem, przedstawienie jasełkowe.

W piątek 13 stycznia „PROMYCZEK” zaprezentował jasełka podczas środowiskowej uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka.



W niedzielę 29 stycznia teatrzyk „PROMYCZEK” uczestniczył w XXX Wojewódzkim Przeglądzie Teatrów Jasełkowych w Głogowie Małopolskim. Jury przyznało „PROMYCZKOWI” III miejsce (I i II nie przyznano). Grupa otrzymała nagrodę finansową w kwocie 600 zł. Młodzi aktorzy zostali pochwaleni za piękną dykcję, ciekawe dialogi, dyscyplinę na scenie oraz tańce i śpiew.



12 marca w CKB w Nowej Sarzynie podczas Mini Maratonu Teatralnego teatrzyk „Promyczek” zaprezentował sztukę pt. „Jak mazurska baba przechrztyła diabła” w reżyserii Pani Beaty Kamińskiej. Teraz młodzi aktorzy przygotowują się do wojewódzkiego konkursu Kacperka. Życzymy im powodzenia i gratulujemy sukcesów.



młodzieżowe. Młodzi aktorzy zaprezentowali piękne przedstawienie pt. „Dlaczego ludzie nie wierzą w Boże Narodzenie?” wyreżyserowane przez Panią Beatę Kamińską we współpracy z Panią Edytą Kusą, Ewą Kycią i

## Z życia szkolnego w Dąbrowicy...

**Kochamy Was całym sercem** Dzień Babci i Dziadzia to coroczne święto dąbrowickich seniorów, które słynie z miłej atmosfery, przepięknych występów wnucząt i wspaniałej zabawy. Nic dziwnego, że corocznie gromadzi ono rzesze babć i dziadków nie tylko z naszej miejscowości. W sobotę 3 lutego wczesnym popołudniem babcie i dziadziowie zgromadzili się licznie w kościele pw. św. Michała Archaniola w Dąbrowicy, by uczcić swe święto. Po Eucharystii wszyscy seniorzy gromadnie przybyli do szkoły, gdzie czekały na nich podekscytowane wnuczęta. Uroczystość rozpoczęła pani dyrektor Joanna Serkiz, która powitała przybyłych gości i w imieniu uczniów oraz nauczycieli złożyła wszystkim Babciom i Dziadziom najserdeczniejsze życzenia. Następnie głos zabrali wójt Gminy Kuryłówka - pani Agnieszka

Wyszyńska, poseł na Sejm RP - pan Jerzy Paul oraz przewodniczący Rady Gminy Kuryłówka - pan Dominik Kusy, którzy nie szczędzili miłych słów dla zgromadzonych uczestników spotkania. Potem na scenę wkroczyły wnuczęta, które zaprezentowały przeróżne talenty artystyczne, muzyczne i sportowe. Był to niezwykle koncert. Wielką niespodzianką był także fenomenalny występ multiinstrumentalisty pana Mateusza Pęcaka. Zwieńczeniem części artystycznej było tradycyjne odśpiewanie 100 LAT. Kolejnym punktem programu była biesiada. Uroczystość swą obecnością uświetniły zespoły Gminnego Ośrodka Kultury w Kuryłówce - orkiestra dęta, zespół wokalny „Na obcasach” oraz zespół śpiewaczy „Kalina” z Kolonii Polskiej. Podczas imprezy odbywały się atrakcyjne konkursy z nagrodami. Przepysznie wyglądający tort oraz puchar pani dyrektor sprawiły, że chętnych do wspólnej zabawy nie brakowało. Nad sprawnym przebiegiem uroczystości czuwali nauczyciele, a oprawę akustyczną zapewnił pan Tomasz Pierczyk – realizator dźwięku GOK w Kuryłówce.

### Nasze sukcesy

31 stycznia w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Leżajsku odbyło się rozstrzygnięcie Ogólnopolskiego Strażackiego Konkursu Plastycznego „Strażacy chronią lasy – lasy chronią klimat!” Jestem odpowiedzialny z natury, czuję klimat”. W gronie nagrodzonych osób na etapie powiatowym są również uczniowie naszej szkoły **Tymoteusz Zacharyasz** z grupy przedszkolnej „Biedronki” – laureat III miejsca (opiekun pani Marzena Bucior) oraz **Oliwia Mazur**



z kl. I – laureatka miejsca V (opiekun pani Zofia Frączek – Skwara). W lutym odbyło się podsumowanie Gminnego Konkursu Plastycznego dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Narkotyki? To nie dla mnie”, w którym uczniowie naszej szkoły zajęli czołowe miejsca. W konkursie zwyciężyli: **Jakub Gajewski** – miejsce I, **Adrian Brzyski** – miejsce II, **Piotr Gajewski** – miejsce III, **Izabela Kycia** i **Magdalena Goch** – wyróżnienia.

ŁH

### Jak mądrze gospodarować pieniędzmi?

7 lutego w naszej szkole w ramach działań innowacyjnych ph. „Sztuka oszczędzania czyli grosz do grosza” odbyło się spotkanie uczniów klas I - IV z przedstawicielkami banku PKO BP II Oddział w Rzeszowie - Małgorzatą Reyman-Pleskacz oraz Agatą Kościółek. Panie poszerzyły

ŁH



wiedzę uczniów na temat oszczędzania i gospodarowania pieniędzmi oraz wprowadziły szereg nowych pojęć związanych z oszczędzaniem tj. konto internetowe, bankowość elektroniczna, przedsiębiorczość. Największą popularnością wśród dzieci cieszył się zaprezentowany przez panie tester banknotów. Na zakończenie uczniowie otrzymali książeczki edukacyjne SKO oraz odblaski. Edukacja finansowa najmłodszych z pewnością zaowocuje w przyszłości trafnymi i rozważnymi decyzjami kapitałowymi.

Ewa Sęk

### Jeden dzień to za mało

Pod takim hasłem w naszej szkole został zorganizowany Tydzień Języka Ojczystego. W jego programie przewidziane zostały atrakcyjne konkursy, których głównym celem było zachęcanie uczestników akcji do pogłębiania wiedzy o języku polskim oraz o kulturze naszego kraju. Podczas lekcji uczniowie poznawali historię języka polskiego, bawili się w polonistyczne kalambury; pracując w grupach, zaliczali kolejne stacje zadaniowe, poprawiali błędy



językowe, odkrywali bogactwo środków artystycznych, odczytywali znaczenie związków frazeologicznych

oraz uczestniczyli w grach językowo – ortograficznych. Poza tym w holu szkoły miał miejsce happening polonistyczny. Uczennice klas VII-VIII przygotowały zagadki ortograficzne i językowe. Każde dobre rozwiązanie nagradzane było słodkim upominkiem. Wiele radości sprawiły uczestnikom „łamańce językowe” odczytywane nie tylko przez uczniów, ale również przez nauczycieli. Dodatkowo każdy mógł wziąć ze sobą i ocalić od zapomnienia słowo, które wyszło już z użycia.

ŁH

### Europejski Dzień Logopedy



Świętoma na celu zachęcenie rodziców do wczesnych konsultacji logopedycznych. Z tej okazji w holu szkoły powstała gazетка informująca o podstawowych rodzajach wad wymowy oraz symptomach, które powinny wzbudzić niepokój rodziców. Ponadto w tym dniu dzieci z oddziału przedszkolnego „Biedronki” uczestniczyły w otwartych, profilaktycznych zajęciach logopedycznych. Ich celem było usprawnienie narządów mowy, kształtowanie prawidłowego toru oddechowego oraz stymulacja zmysłu smaku.

ŁH

### KOBIETA TO OCEAN TAJEMNIC

Hasło to przyświecało uroczystości zorganizowanej w naszej szkole z okazji Dnia Kobiet.

Po powitaniu, uczniowie klasy III z wdziękiem zaprezentowali taniec „Despacito Minionkowe” perfekcyjnie przygotowany z panią



Katarzyną Lipińską. Starsi chłopcy przedstawili satyryczną genezę Dnia Kobiet oraz wygłosili kilka opinii męskich na temat płci pięknej. Następnie wszyscy wsłuchali się w śpiew (prawie) skowronka, w którego wcielił się pan Paweł Deryło, wykonując humorystyczny song pt. „Bard”. Ponieważ dziewczyny czy kobiety uwielbiają marzyć o miłości, rycerzu na białym koniu, promocjach, diamentach itp. uczniowie ze starszych klas przedstawili inscenizację pt. „O Rybakównie, która chciała mieć siedmiu krasnoludków”. Panowie Paweł Deryło i Janusz Pęcak zaśpiewali w duecie utwór rozdzierający serce, zadedykowany dziewczynom i kobietom, wyrażając smutek i żal, że: „Dziewczyny, które kochaliśmy, powychodziły za mąż już”. Po złożeniu życzeń i gromkim, grupowym odśpiewaniu „Sto lat!”, pani dyrektor Joanna Serkiz w imieniu wszystkich Pań i dziewcząt złożyła serdeczne podziękowanie za przygotowanie i organizację uroczystości.

Janusz Pęcak

### Zainwestuj w matematykę

Pod takim hasłem uczniowie klas 4 – 8 obchodzili 14 marca święto królowej nauk – Matematyki. Tego dnia uczniowie podzieleni na



trzyosobowe grupy wzięły udział w zawodach w trakcie, których zmierzali się z zagadnieniami dotyczącymi ekonomii. Zadania i rywalizacja wzbudziły wiele pozytywnych emocji i jak się okazało - nie taka straszna ta matematyka.



Tradycyjnie, trzeci czwartek marca to dzień, w którym uczniowie naszej szkoły biorą udział w Międzynarodowym Konkursie - Kangur Matematyczny. W tym roku 17 uczniów z klas III – VIII zmagają się z pytaniami konkursowymi w trzech kategoriach wiekowych: Maluch, Beniamin i Kadet. Gratulujemy wszystkim uczestnikom i z niecierpliwością czekamy na wyniki.

UK

### Co słyhać u Jeżyków?

„Jeżyki” to przedszkolaki, które bardzo kochają zwierzęta i uwielbiają ich towarzystwo! Niedawno maluszki odwiedziły gospodarstwo rolne państwa Leniartów, gdzie miały okazję zobaczyć, jak wygląda praca rolników, dowiedzieć się skąd bierze się mleko i jak należy dbać o zwierzęta. Ogromną



radość sprawiła przedszkolakom również wizyta małego kozłątka o imieniu Mieciu. Koziołek należący do pani Eweliny Pokrywki to urocze, przyjacielskie i niezwykle cierpliwie

zwierzątko. Ponadto dzieci z grupy „Jeżyki” na jeden dzień przeniosły się do czasów ery mezozoicznej. Przedszkolaki spotkały i poznały tam różne gatunki dinozaurów, dowiedziały się, czym żywiły się te zwierzęta i jaka była prawdopodobna przyczyna ich wyginiecia. Maluszki na moment wcieliły się też w rolę paleontologów i z powodzeniem szukały ukrytych skamielin.

### W pasjonującym świecie „Biedronek”

W grupie „Biedronek” nigdy nie ma nudy. Przedszkolaki uwielbiają nowe przygody i wyzwania, w związku z tym w grupie 5 i 6 latków realizowanych jest wiele interesujących działań.



Jednym z nich jest innowacja pedagogiczna „Zabawa w spokojny umysł”, której celem jest dostarczenie dzieciom w wieku przedszkolnym wiedzy na temat prostych technik Mindfulness - obserwowania, rozpoznawania, rozumienia, a także akceptowania reakcji emocjonalnych u siebie i u innych. Ponadto w oddziale realizowane są programy edukacyjne: „Z darami natury świat, nie jest ponury”, „Skąd się biorą produkty ekologiczne?”, „Zdrowo jem, więc wiem” i „Czyste powietrze wokół nas”. W grupie „Biedronki” odbyły się liczne uroczystości, takie jak: bal karnawałowy, walentynki, Dzień Dinozaura i Dzień Kobiet. Doskonałej zabawy podczas odkrywania świata ponad chmurami zapewniły dzieciom zajęcia w ramach kosmicznego tygodnia. Podczas zajęć przedszkolaki poznały planety Układu Słonecznego, zbudowały statek kosmiczny, oglądały gwiazdziste niebo, bawiły się w kosmonautów i poznawały magię światła. Z okazji Europejskiego Dnia Logopedy, grupę odwiedziła pani logopeda Halina Kycia, która przygotowała dla przedszkolaków różne ćwiczenia i zabawy.

Marzena Bucior



„ZAWSZE JEST JAKIŚ POWÓD DO UŚMIECHU. ZNAJDŹ GO.”

## SPECJALISTYCZNA SALA SENSORYCZNA DLA DZIECI

Wraz z początkiem marca, dzięki staraniom p. dyrektor J. Serkiz oraz ogromnemu wsparciu p. Wójta A. Wyszynskiej, Szkoła Podstawowa w Dąbrowicy oddała do użytku nowoczesną salę sensoryczną. Pomieszczenie wyposażone w rozmaite urządzenia ma na celu wspieranie rozwoju dzieci. Odbývają się tu, zajęcia rehabilitacyjne, relaksacyjne oraz z terapii integracji sensorycznej. Wsparcie Organu Prowadzącego pozwoliło na zakup: suchego basenu rehabilitacyjnego z piłkami, huśtawek terapeutycznych, hamaka, leżaka bujanego, maglownicy terapeutycznej, tunelu sensorycznego, planszy do bujania, platformy na kółkach oraz innych akcesoriów służących również do zabawy w małych grupach.

Nowa sala jest wielką atrakcją dla dzieci. Dzięki sensorycznym doznaniom, jakich doświadczają podczas



korzystania z sali, nie tylko pojawia się radość, ale również rozwijanie motoryki małej oraz dużej, usprawnianie koordynacji wzrokowo - ruchowej, stymulacja zmysłu równowagi, terapia koncentracji uwagi, regulacja emocji oraz szeregu innych obszarów istotnych w prawidłowym rozwoju uczniów.

Radość, jaka pojawia się na twarzach dzieci podczas pobytu w tym miejscu, jest dowodem na to, iż nowa sala sensoryczna to miejsce, do którego chce się wracać, a terapia jest nie tylko pożyteczna, ale również przyjemna.

A.JZ

# Szkoła Podstawowa w Kuryłówce

Nasza szkoła włączyła się w kampanię społeczną „19 dni przeciwko przemocy i krzywdzeniu dzieci i młodzieży”. W jej ramach Fundacja po DRUGIE zorganizowała konkurs literacki „Ja i moje 19 dni”. Laureatkami w kategorii „Dzieci w wieku 5-11 lat” zostały uczennice kl. 4a: Weronika Gałka - I miejsce, Iga Wyszyńska - II miejsce. Wiersze naszych czwar-



toklasistek uzyskały najwięcej polubień na Facebooku, gdzie były publikowane. 3.01.2023 r. Pani dyrektor J. Paja wręczyła laureatkom konkursu nagrody ufundowane przez organizatora.

M. Kordas

21 lutego licznie przybyli do szkoły **Babcie i Dziadkowie**, mieli okazję



podziwiać swoje wnuczeta w specjalnie dla nich przygotowanych programach artystycznych. Dzieciaki, pod czujnym okiem wychowawczyń, zaprezentowały wiersze, scenki, przeplatane wzruszającym śpiewem, grę na instrumentach, taniec. Przedstawienie rozpoczęło się od trzylatków, a zakończyło humorystycznym występem trzecioklasistów. Babcie i Dziadkowie mogli skosztować słodkości sfinansowanych przez GOPS w Kuryłówce w ramach projektu „Usługi społeczne dla Mieszkańców Gminy Kuryłówka” realizowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. Występ zakończono wspólnym odśpiewaniem „Sto lat”. Dyrektor, Nauczyciele oraz cała społeczność uczniowska serdecznie dziękują Pani Wójt Agnieszce Wyszyńskiej, Pani Alicji Kyci Dyrektor GOPS w Kuryłówce za współudział w zorganizowaniu Dnia Babci i Dziadka.

J. Knap

Matematyka nie zawsze musi być nudna! Dzięki projektowi **Ograj matmę** organizowanym w ramach Laboratorium Przyszłości, nasi uczniowie zapoznali się z ciekawą formą warsztatów. Siedmioosobowa grupa z klasy 6 ( N. Parobek, E. Kyc, A. Kotulska, O. Szczypta, M. Kotuła, D. Abramek, K. Kulec) pod opieką p. M. Wolanin uczestnicząca w kółku matematycznym realizuje projekt polegający na uczeniu się poprzez popularną grę Minecraft, która rozwija wyobraźnię



oraz kreatywność związaną z obiektami trójwymiarowymi i jest idealnym podłożem do nauki geometrii przestrzennej. Dodatkowo, można ją wykorzystać np. w arytmetyce. Celem projektu jest ukazanie uczniom, w jaki sposób mogą wykorzystać popularną grę do nauki matematyki. Młodzież otrzymała różnorodne zadania, m. in. zbudowanie flagi Polski o rzeczywistych wymiarach, umieszczenie na niej tablic informacyjnych opisujących symbolikę poszczególnych kolorów czy stworzenie uproszczonej wersji gry Sudoku. Za pomocą różnych wyzwań uczniowie przekonali się, że nauka matematyki nie musi polegać jedynie na ciągłym rozwiązywaniu zadań.

M.W

21 lutego włączyliśmy się w obchody **Dnia Języka Ojczystego**. Została zaprezentowana gazetka olicznosciowa na temat ciekawostek o języku polskim, przysłów, a także poprawnych form językowych. Podczas przerw uczniowie klas 7 i 8 pod kierunkiem Pań polonistek zorganizowali *Zabawy językiem polskim*. W białych i czerwonych balonach ukryto nazwy konkurencji: łamańce językowe, zagadki ortograficzne i literackie oraz gramatyczne. Zainteresowanie ze strony uczniów było bardzo duże! Wszyscy chcieli zmierzyć się z najtrudniejszymi łamańcami językowymi i zagadkami językowymi. Okazało się, że w szkole mamy wielu mistrzów wymowy i znawców

języka polskiego! Tego dnia można było również obejrzeć na wystawce lapbooki *Quo vadis*, przygotowane przez uczniów klasy 8a. W ramach Święta Języka Ojczystego dla uczniów klas czwartych zorganizowano *Dyk-tando biegame*, podczas którego nasi czwartoklasiści sprawdzili nie tylko swoje umiejętności ortograficzne, ale też sprawność fizyczną i pamięć. Było przy tym mnóstwo świetnej zabawy i zdrowej rywalizacji!

M. Kordas

Biblioteka szkolna zorganizowała **konkurs czytelniczy** dla uczniów klas IV-V sprawdzający znajomość książki J. Olech „Dynastia Miziołków”. Jego celem była promocja czytelnictwa, oraz doskonalenie umiejętności czytania ze zrozumieniem. Komisja nagrodziła następujące osoby: I miejsce Lena Garbacz z klasy V, II miejsce Weronika Gałka z klasy IVa, III miejsce Maja Kotulska z klasy IVa.

J. M. Szpyt.

W czwartek, 9 lutego w naszej szkole odbył się **bal karnawałowy**. Wszyscy przy dźwiękach znanej muzyki bawili się znakomicie. Zabawa taneczna była urozmaicona ciekawymi konkurencjami i konkursami. W czasie

przerwy dzieci miały czas na poczęstunek, który przygotowali w klasach rodzice. Chętnie też wykonywali sobie pamiątkowe zdjęcia w karnawałowych przebraniach.

J. Gdula

7 lutego uczestniczyliśmy w obchodach **Dnia Bezpieznego Internetu**. Akcja odbywała się pod hasłem **Działajmy razem!** Ósmoklasiści przypomnieli przez radiowęzeł zasady bezpieczeństwa w sieci. Uczniowie mieli również możliwość zapoznania się z materiałami zamieszczonymi na przygotowanych gazetkach „ABC cyberbezpieczeństwa”, „Zasady bezpiecznego korzystania z Internetu”, brali udział w zajęciach i pogadankach dotyczących bezpieczeństwa online. Najmłodszy wykonywali lapbooki o zasadach bezpiecznego poruszania się w sieci i zapoznawali się, oglądając filmiki „Owce w sieci”, z regułami właściwego korzystania z Internetu. Został również ogłoszony konkurs na najciekawsze i najbardziej wymowne hasło promujące bezpieczeństwo w sieci. Następnego dnia odbyło się spotkanie z pracownikami Policji na temat bezpieczeństwa w Internecie i skutków prawnych czynów karalnych. Ogłoszono również kon-

kursy dla uczniów kl.1-3, 4-6 i 7-8.

M. Kordas, R. Tokarz

Zwycięzcy **konkursu „Model wirusa komputerowego”**: kl.1: S. Gałka (I nagroda), D. Nowak (II nagroda), L. Wanat (I nagroda), A. Małysa (II nagroda), F. Gradziuk (II nagroda), D. Kotulska (II nagroda) kl. 2a: M. Hajdasz (I nagroda), M. Kuryło (II nagroda), F. Skowronek (I nagroda), kl. 3a: F. Nowak (I nagroda), N. Makarewicz (II nagroda), kl. 3b: A. Fus (I nagroda), konkursu na **„Poradnik bezpiecznego korzystania z Internetu”**: I miejsce - M. Cichoń (kl.4a), II miejsce - W. Gałka (kl.4a), M. Baj (kl.5a), III miejsce - A. Borek (kl.4a), P. Błoński (kl.4a), **konkursu plakato-wego o bezpieczeństwie w Internecie**: I miejsce (ex aequo) - A. Chudy (kl.7a), Z. Szpetnar (kl.7a), J. Kuźniar (kl.8a), II miejsce - E. Pasek (kl.7a), III miejsce - M. Murzańska (kl.7a). Laureaci oraz osoby wyróżnione otrzymali nagrody rzeczowe ufundowane przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kuryłowce. Nagrody wręczył Pan Piotr Dziechciarz, przewodniczący GKRPA, Pani dyrektor Janina Paja oraz organizatorzy konkursów: p. Małgorzata Sztyrak, p. psycholog Renata Tokarz i p. pedagog Małgorzata Kordas.

M. Kordas

Z 10 na 11 marca odbył się **„Nocny maraton filmów przyrodniczych”**. Klasa 4a wraz z opiekunami Katarzyną Stawowy i Janiną Pają spędziła w murach szkoły całą noc. Młodzież miała okazję poznawać przyrodę w nieszablonowy sposób oraz był czas na zabawę i integrację. Atrakcji było wiele: gry edukacyjne typu Fotosynteza, Wirus, Młody Hydrolog, szachy oraz gry podłogowe. Około godziny 20.00 klasa zebrała się na wspólnej





kolacji, którą sama przygotowała. Niespodzianką była dodatkowa pizza zafundowana przez rodziców. Później uczniowie zapoznali się z budową i działaniem teleskopu, a następnie wyszli przed szkołę obserwować gwiazdy i księżyc. Około godziny 22.00 uczniowie na materacach i w śpiworach zasiedli do oglądania - wsłuchując się w głos Krystyny Czubówny oraz dźwięki ptaków i lasu poznawali tajniki otaczającej ich przyrody. Był to „prawdziwy maraton”, gdyż najbardziej wytrwali zasnęli dopiero o drugiej w nocy. Dnia następnego, po wspólnym śniadaniu wszyscy rozeszli się do domów. Co za wspaniała i niezapomniana noc!

K. Stawowy

9 i 10 marca kl. IVb uczestniczyła w warsztatach z „**PROJEKTOREM – WOLONTARIATEM STUDENCKIM**”. Zajęcia prowadziła wolontar-

riuszka, absolwentka naszej szkoły, p. Patrycja Trójniak, obecnie studentka II roku lingwistyki stosowanej na Uniwersytecie Warszawskim, która w niecodzienny sposób zachęciła oraz pobudziła aktywność obywatelską młodzieży na temat świadomości medialnej. Na warsztatach stworzona została przestrzeń do krytycznego myślenia oraz do rozwijania kompetencji komunikacji, a działo się tak poprzez dyskusje, prace w grupach,



poszukiwanie rozwiązań i ich wdrażanie w codzienność, nie zabrakło również gier, kalamburów i różnych quizów. Uczniowie stworzyli ciekawe projekty Kuryłówki w 2050 roku i otrzymali pamiątkowe certyfikaty.

J. Mach

17 marca klasy IV a i b wzięły udział w „żywej” **lekcji przyrody**. Opiekunkami były panie: K. Stawowy, A. Śliwa, J. Mach, G. Marczak, przewodnikiem pan Tomasz Steliga. Na terenie nadleśnictwa widzieliśmy maszt, powstały w ramach projektu ochrony lasów przed pożarami, udaliśmy się do rezerwatu przyrody Suchy Łuk. Tam na obszarze prawie 10 ha przedmiotem ochrony jest torfowisko z unikatową roślinnością, m.in. wełnianką, bagnem zwyczajnym, żurawiną. Odwiedziliśmy byłą osadę leśną Kudłacz, gdzie znajdują się zbiorniki retencyjne oraz kaplica zbudowana przez Potockich w miejscu tragicznego wypadku hrabiny Julii Zamoyskiej. Na koniec przybyliśmy do Ośrodka Hodowli Głuszca w Brzozie Królewskiej. Było ognisko i pieczenie kiełbasek.

G. Marczak



# Tegoroczne ferie zimowe już za nami.

Każdy uczeń zaraz po okresie Świąt Bożego Narodzenia wyczekuje przerwy zimowej, by odpocząć i naładować baterie... Ale co właściwie robić mając tyle wolnego czasu?

Z pomocą na nudę w tym okresie przybył Gminny Ośrodek Kultury i Biblioteka Publiczna w Kuryłówce wypełniając program atrakcyjnymi zajęciami dla dzieci i młodzieży.

Na feriiowiczów czekały zajęcia plastyczne, manualne po zabawy i gry edukacyjne. Codziennie sala w liczbie ponad 40 osobowej grupy wypełniona była odgłosami intensywnej pracy, czasem skupienia, ale przede wszystkim radości.

Na „pierwszy rzut” poszły młotki, deseczki, gwoździe, włóczki i kordonki czyli technika STRING ART.

Każdy po wyborze szablonu przystąpił do wbijania gwoździ w wyznaczone miejsca, by utworzyć szkielet do nawijania kolorowych nici. Efekt końcowy – niesamowity! Jesteśmy pewni, że niejedna osoba



biorąca udział w tym dniu w zajęciach ozdobiła ścianę własnoręcznie wykonanym trójwymiarowym obrazem.

We wtorek – coś nowego! Sznurek, materiały, okrągła baza ze sklejki i farby czyli niezbędne przedmioty do wykonania LWA. Po namalowaniu pięknych buziek „króla zwierząt” z tkanin i jutowego sznura dzieci wiązały supełki dekorując go charakterystyczną grzywą.

Środa zapowiadała się smakowicie. Każdy wiedział, że na ten dzień przewidziano WARSZTATY KULINARNE. Mali kucharze samodzielnie wykonali ciasto drożdżowe, począwszy od rozczynu, starannie kroili ulubione składniki tworząc ich najlepsze kompozycje smaków domowych pizzerinek.



Czwartkowe zajęcia to kolejne kreatywne zadanie do wykonania... tym razem LITERA 3D. Każdy uczestnik wybrał kartonowe szablony z literą swojego imienia, miał obkleić ją papierową taśmą, a na koniec udekorować kolorowymi skrawkami papieru, gazet lub kartek z książek.

Zbliżał się dzień Babci i Dziadka więc nie mogło zabraknąć pracy przy tworzeniu dla nich upominków, aby móc je wręczyć w dniu ich święta. Chyba każdy się zgodzi, że większość babć uwielbia włóczki. Uczono się tworzyć kolorowe pompony, by ozdobić tekturowe serca z życzeniami.



Po weekendowej przerwie uczestnicy zasiedli do stołów, by spróbować swoich sił przy OBRAZIE Z SZYSZEK. Przyklejano je do deseczek i malowano wybrane elementy. Ciężko opisać wrażenia z efektu końcowego, bo powstały prawdziwe arcydzieła! Wiele osób zainspirowało się tą metodą i nawet dorośli w domach zaczęli komponować swoje pomysły w tejże właśnie technice.





W drugi wtorek ferii po raz kolejny zabrzmiał donośny stukot młotków, który zapewne było słycać w całej Kuryłówce. A to za sprawą budowania DOMKÓW DLA PTAKÓW. Jeżeli ktoś nie miał okazji stworzyć karmnika z tatą lub dziadkiem w garażu, to to była najlepsza okazja, by zadbać o naszych latających przyjaciół z podwórka. Z przygotowanych drewnianych elementów powstały niemalże luksusowe hotele dla ptaszków.

W środę przyszedł czas na szycie. Większość z uczestników mogło się przekonać, że nie jest to takie straszne na jakie wygląda. Z filcu, kordonków i drewnianego patyka powstały piękne GIRLANDY o leśnej tematyce.

Kolejny dzień i kolejne atrakcje jakie czekały dzieci to MOBILNE LABORATORIUM PRZYSZŁOŚCI. Były to warsztaty pokazowe, w ramach których poznali nowe technologie tj. druk 3 D czy wirtualny świat brył dzięki okularom VR.

„Wszystko co dobre szybko się kończy” i niestety ferie też. Oprócz uczestniczenia w codziennych kreatywnych zajęciach można było także skorzystać z GIER KLUBOWYCH, które corocznie cieszą się niezłą frekwencją. Chętnie grano w planszówki, piłkarzyki, ping – ponga i bilarda.

Zachęcamy wszystkich do odwiedzania naszej strony internetowej ([www.gokkurylowka.pl](http://www.gokkurylowka.pl)), na której zostały umieszczone videorelacje z każdego dnia i punktów tegorocznego planu ferii z GOK i GBP w Kuryłówce.

Dziękujemy dzieciom, które skorzystały z tej oferty ochoczo tworząc każdego dnia dzieła sztuki. Warto poświęcać ten czas, by zarażać innych pasją i mieć możliwość sprawdzenia swoich sił w różnych dziedzinach. Zapraszamy za rok!

GOK KR





## Ten wieczór był dla pań

Skąd wziął się ten dzień? Jego historia, jak obchodzony jest w różnych częściach świata? To każda z Pań zna na pamięć, więc szkoda powtarzać... Mężczyźni w Gminie Kuryłówka w tym dniu nie mówią o historii tylko działają.

Program z tej okazji został zaplanowany na niedzielę 5 marca, po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią był lekki stresik. Jednak po pierwszej zapowiedzi dyrektora, który odpowiednio nawiązał do minionego czasu i do tego, co będzie się działo na scenie wszystko wróciło do normy. Rozpoczęliśmy piosenką *Z kobietami to różnie bywało* w wykonaniu panów z chóru męskiego pod kierownictwem pani Sylwii. Panowie Grzegorz, Dawid, Mariusz, Sebastian, Roman, Piotr, Waldemar, Kazimierz i Zbigniew humorystycznie wrócili wspomnieniami do lat młodości, a to był dopiero początek ich popisów. Kolejne numery to *Bądź moją muzą* oraz *Wesele* i prawdziwa bomba na koniec *Jako mąż i nie mąż*, w którym oprócz śpiewu i ruchu scenicznego zobaczyliśmy „Romeo dance”.



Podczas koncertu nie mogło zabraknąć popisów solistów, tych których już znamy, jak również występujących u nas po raz pierwszy. Znakomite wykonanie *Franki* oraz piosenki z lat młodości *A chłopaki lecą* to domena Bolesława Matuszko, brawurowy Grzegorz Winiarski w piosenkach *Kawałek do tańca* i *Wezmę Cię*, ponadto Grzegorz Rozlazły czujący klimat *Dziewczyny z gór* i *Małej figlarki* i swobodny Bartosz Pietrycha w piosence *Gdy nie ma dzieci*. Aaa... wszystko do muzyki na żywo, bo od wielu lat to znak firmowy koncertu ph. *Mężczyźni Kobietom*, dlatego solistom towarzyszyła kapela „Wiemy o co chodzi” w składzie: Adrian Kyć, Jakub Stępnik, Andrzej Kucharz, Dawid Socha, Grzegorz Gonddek i Szymon Połec. Po koncercie nikt nie miał wątpliwości, że chłopaki rzeczywiście wiedzą o co chodzi. Kapitalnymi przerywnikami podczas



których można było się wyciszyć, a jednocześnie nadal być w dobrym humorze były utwory *Starych nie ma chata wolna* i *Zdrada z dziennikiem* aktorsko i humorystycznie zaśpiewane przez Pawła Deryło oraz *Jej portret* Zbigniewa Tryki.

Tradycyjnie nie mogło zabraknąć scenek kabaretowych, w tym roku *Królowna Śnieżka* i *siedmiu krasnoludków* oraz popularny przed laty program



*Randka w ciemno* przygotowanych przez: Łukasza, Mateusza, Sebastiana, Kazimierza, Bogusława, Damiana, Grzegorza, Dawida, Romana pod czujnym okiem sprawcy zamieszania Leszka. Jak wierzyć paniom wyrażającym swoje emocje salwami śmiechu czy wręcz łzami radości w trakcie inscenizacji program bardzo się podobał, co nas niezmiernie cieszy – niech żałują te, które nie przyszły.



Ps. Dziękuję mężczyznom, którzy zaangażowali się w program dla kobiet, za dyscyplinę podczas licznych prób muzycznych i za dystans do siebie przy produkcji scen kabaretowych. Bez waszej pomocy realizacja takiego przedsięwzięcia byłaby niemożliwa. Dziękuję również pracownikom za kapitalną scenografię, stroje, przygotowanie rekwizytów oraz dźwięk, światło, foto i film.

Leszek Połec  
dyrektor GOK



## 25 lat działalności artystycznej Orkiestry Dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Kuryłówce

Sobota 25 marca oraz niedziela 2 kwietnia br. niby zwykłe daty w kalendarzu, ale nie dla członków naszej orkiestry, dla grających obecnie oraz tych, którzy zakończyli już muzyczną przygodę i wspominają ten czas z sentymentem. Otóż, mija ćwierć wieku od momentu założenia Orkiestry Dętej w Kuryłówce. Dla jednych to zaledwie chwila, dla innych wieki... wszystko zależy od perspektywy z jakiej patrzymy.

Tuż przed osiemnastą można wyczuć lekkie zdenerwowanie zarówno wśród muzyków jak i organizatorów tego wydarzenia. Pojawiają się pierwsi goście m.in.: Wójt Gminy Agnieszka Wyszyńska, Poseł na Sejm RP Jerzy Paul, Przewodniczący RG Dominik Kusy, Proboszcz Parafii Kolonia Polska Piotr Piechuta, Kamil Woś asystent pani Senator Janiny Sagatowskiej, Wikariusz Parafii Potok Górny Marian Ciupik, Sekretarz Gminy Roman Szałajko, Dyrektor GOPS Alicja Kycia, Prezes OSP im. Józefa Szczęsnego w Kuryłówce Marek Ner. Pojawia się również gość, na którego czekamy szczególnie, założyciel orkiestry i jej pierwszy dyrygent Edward Horoszko i przede wszystkim 60-cio osobowe grono byłych muzyków. Zaszczycają nas

swoją obecnością muzycy, którzy tworzyli orkiestrę 25 lat temu m.in.: Kazimierz Rup, Józef Wrona, Marian Kyc, Adam Sutula, Zbigniew Tryka oraz Ci którzy działali w niej na przestrzeni czasu i osoby wspomagające nas swoim talentem okazjonalnie. Następuje uścisk dłoni,





wymiana uprzejmości i możemy zaczynać.

Już wejście na scenę artystów biorących udział w koncercie robi wrażenie, widok 50 osobowego zespołu





jest imponujący, chwila na dostrojenie instrumentów i zaczynamy marszem Witaj Polsko, dwa kolejne to wyciskacze łez One moment in time i Good bye my love, pozostałe to Kosynierzy Dixie, Tijuana taxi, La Esmeralda, Schlagerparade. Na zakończenie utwory, które zna każdy muzyk grający w jakiegokolwiek orkiestrze czyli Marsz nr 1 i Szła dziewczeczka. Ponieważ koncert na bis odbył się w rocznicę śmierci Jana Pawła II to nie mogło zabraknąć jego ulubionej Barki.

Były to koncerty pełne emocji, wzruszeń, łez szczęścia, czasami zadumy, bo nie mogło być inaczej, przecież jak by nie patrzeć 25 lat to kawał czasu. Były momenty gdy głos łamał się wszystkim chcącym coś powiedzieć, ale również widzowie przecierali ukradkiem łezki.

Z okazji Jubileuszu ośrodek kultury przygotował drobny upominek dla wszystkich członków orkiestry, mamy nadzieję, że kawa w takim kubku smakuje wybornie. Jednak w sposób wyjątkowy doceniliśmy osoby, które tej orkiestrze poświęciły co najmniej 10 lat działalności. Są to: Łukasz Ćwikła 10+, Izabela Gondek 10, Agnieszka Szpyt 10, Natalia Zdzymira 10, Damian Tryka 10, Zbigniew Tryka 10, Andrzej Muskus 11, Katarzyna Miś 12, Szymon Połec 12, Paweł Szpyt 14+, Andrzej Pieczonka 15, Grzegorz Gondek 15, Marek Pierścionek 16+, Dawid Socha 17, Mateusz Winiarski 17+, Mieczysław Pietrycha 18, Walerian Pierścionek 21, na koniec osoba, która w tej orkiestrze jest od zawsze, był na pierwszej próbie w

marcu 1998 r. i jest nadal Zbigniew Pietrycha z 25 letnim stażem. Nie mogło zabraknąć wyróżnienia i docenienia pracy dyrygentów Edwarda Horoszko – kapelmistrza w latach 1998 – 2005 oraz Marka Burdy – kapelmistrza w latach 2006 – 2023, którzy otrzymali wyjątkowe batuty wykonane przez Marka Latawca.



Dopełnieniem tego niezwykłego wieczoru była wystawa fotograficzna, ponad 700 zdjęć z 25 letniej działalności artystycznej orkiestry. Śmiechu, rozmów, opowieści i powracających historii z przeszłości było wiele, tak wiele jak wielu ludzi, którzy tę historię tworzyli.

Serdecznie dziękuję naszym gościom za wiele pięknych i ciepłych słów skierowanych do muzyków, za docenienie ich pracy i talentu. Sama Wasza obecność jest wyrazem szacunku dla ludzi tworzących tę orkiestrę na przestrzeni ćwierćwiecza. Podkreśla też rangę tego Jubileuszu, przecież jest on równie ważny jak inne – muzycy tej orkiestry zapamiętają to i odwdzięczą się, gdy przyjdzie taka okoliczność.

Ps. Na zakończenie moja osobista refleksja. Kiedy sięgam pamięcią do początków orkiestry, kiedy przypominam sobie ludzi, którzy wówczas ją tworzyli, kiedy patrzę na twarze tej młodzieży, która gra w dzisiejszej orkiestrze, kiedy w myślach wspominam tych, którzy odeszli, to widzę piękną historię, historię, którą Wy napisaliście i ciągle piszecie. Osobiście mam ogromną satysfakcję, że jakiś udział w tej historii również mam i ja.

*Leszek Poleć dyrektor GOK*

### **Historia Orkiestry Dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Kuryłówce**

Orkiestra Dęta Gminnego Ośrodka Kultury w Kuryłówce - powstała w marcu 1998 roku. Jej pomysłodawcą, założycielem i opiekunem artystycznym był pan Edward Horoszko - ówczesny dyrektor GOK,



który prowadził ją do maja 2005 r. Swój debiut miała 12 kwietnia 1998 r. w Wielką Niedzielę podczas Mszy Rezurekcyjnej. To, w tym dniu po raz pierwszy mieszkańcy

Kuryłówki usłyszeli marsze grane w drodze do kościoła i tak jest do dzisiaj. To były ważne dni nie tylko dla OD, ale również TURKÓW, którzy 13 kwietnia w wielkanocny poniedziałek po raz pierwszy w Kuryłówce prezentowali musztrę paradną przy jej dźwiękach.

Prawie od początku swojego istnienia działa również pod patronatem miejscowej OSP. Wyrazem tego jest m. in. fakt, iż Orkiestra za sprawą Przewodniczącego Głównej Komisji Rewizyjnej Związku OSP RP dh Antoniego Parobka – otrzymała reprezentacyjne mundury strażackie, w których występowała do 2011 r. Natomiast instrumenty pochodziły ze zlikwidowanej orkiestry zakładowej Gamrat Jasło, zostały zakupione przez ośrodek ok. pół roku wcześniej. Ponadto część muzyków dysponowała własnymi instrumentami. Orkiestra wspólnie z Turkami bierze udział w Ogólnopolskich i Podkarpackich Paradach Straży Wielkanocnych, pierwszy raz zaprezentowaliśmy się w 2002 roku w Grodzisku Dolnym, później byłem in.: Łañcut, Wyszatyce, Radomyśl, Majdan Zbydniowski, Gniewczyna, Tryńcza, Wielopole Skrzyńskie itp. W latach 2002-2005 orkiestra brała udział w uroczystościach rocznicowych „Bity pod Zadwórzem” na Ukrainie, miejscowości położonej ok. 30 km. od Lwowa, gdzie bohaterska postawa Polaków przeszła do historii jako Polskie Termopile. W 2005 roku byliśmy tam wspólnie z OD z Zarzecza - powiat niżański.

Od 2000 roku orkiestrze towarzyszy zespół mażorettek, którego choreografem jest pan Marek Latawiec. Przez kilka lat mażoretki oraz orkiestrę jako tamburmajor prowadziła pani Sabina Tryka. W okresie od czerwca 2005 r. do marca 2006 r. orkiestrę prowadził pan Andrzej Pieczonka. Natomiast od kwietnia 2006 r. dyrygentem orkiestry jest pan Marek Burda nauczyciel Szkoły Muzycznej w Leżajsku.

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować i zaznaczyć, że kandydaci do OD uczyli się grać na instrumentach nie tylko u dyrygentów, lekcje



nauki gry prowadzili lub prowadzą także: Kazimierz Tabaka, Andrzej Wziątka, Daniel Rogowski, Mateusz Winiarski, Marek Pierścioneck, Dawid Socha. Uczęszczali również na lekcje załatwiane przez GOK do nauczycieli Szkół Muzycznych w Leżajsku, Łańcucie, Przeworsku, a nawet Filharmonii Podkarpackiej. To, w którym miejscu jest dzisiejsza OD jest także Waszą zasługą. Specjalne podziękowania należą się rodzicom i dziadkom, którzy wspólnie z ośrodkiem motywują, wożą dzieci na lekcje i próby. To znaczny wkład w rozwój tej orkiestry.

W początkowej fazie swojej działalności orkiestra uczestniczyła w imprezach o zasięgu gminnym, później powiatowym i wojewódzkim. Obecnie orkiestra liczy ok. 40 członków czynnie uczestniczy w różnego rodzaju przeglądach i uroczystościach kulturalnych na terenie gminy i poza nią, m.in.: Finały WOŚP w Leżajsku, Wojewódzkiej Inauguracji roku szkolnego w Ulanowie, Pikniku Garncarskim w Łążku Garncarskim, Międzypowiatowy Festiwal Orkiestr Dętych w Polichnie, Dni Lubeni, Kulturalna Panorama Powiatu Leżajskiego w Rzeszowie, Powidlaki w Krzeszowie, Gala Orkiestr Dętych w Brzozie Królewskiej, Powiatowe i Gminne Obchody Dnia Strażaka, Dni Radawy, Piknik Bernardyński. Ponadto brała udział w Prymicjach, Pasterkach i licznych odpustach. Głównym zadaniem Orkiestry jest zapewnienie oprawy muzycznej uroczystościom organizowanych i współorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury. Są to m.in.: uroczystości patriotyczne z cyklu „...by pokolenia pamiętały...”, Bitwa pod Kuryłówką, Kalówka, Pacyfikacja Jastrzębca, Narodowe Święto Niepodległości, ponadto Obrzędy Wielkanocne, Spotkania z Folklorem, Pokazy drwali, Klamot, Dożynki Gminne oraz inne uroczystości świeckie i kościelne.

Ważnym elementem integrującym OD są organizowane w ostatnich latach wycieczki. Odwiedziliśmy Sandomierz, Kraków, Krynicy Zdrój i Zamość. Natomiast w poniedziałek 2 maja 2022 r., to

dzień był wyjątkowy dla Emilii i Grzegorza, członków orkiestry. Bo to pierwsze „orkiestrowe wesele” w 25 letniej historii. Ciekawostką jest również fakt, że członkowie Orkiestry tworzyli kapelę ludową, działającą w Ośrodku na początku XXI wieku, a obecnie grupa chłopaków działa jako Kapela Wiemy o co chodzi.

W działalności orkiestry najważniejsza jest muzyka i poziom artystyczny, ale równie ważna jest estetyka wyglądu i jakość instrumentów. Otóż instytucje, które orkiestrę prowadzą i jej patronują starają się o tym pamiętać. W 2011 r. w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Gminny Ośrodek Kultury zakupił nowe stroje dla orkiestry i mażonretek na kwotę 23000,00 zł oraz instrumenty dęte na kwotę 38000,00 zł. Z kolei OSP w 2022 roku pozyskała dofinansowanie w wysokości 50000,00 zł. na realizację projektu pn. „Zakup instrumentów muzycznych dla Orkiestry Dętej w Kuryłówce”.

W latach 1998 – 2023 w orkiestrze grało 167 muzyków, niestety siedmiu z nich (Czesław, Patryk, Stanisław, Michał, Ryszard, Alfred, Krzysztof), których znaliśmy z naszych uroczystości, zabaw jako kolegów, znajomych, już od nas odeszli i dzisiaj grają w niebiańskiej orkiestrze, ale pozostali w naszej pamięci, jak kolorowe obrazki z naszej młodości.

Dla orkiestry zawsze ważny był udział w żywym tworzeniu muzyki i pielęgnowanie tradycji orkiestr dętych. W swoim repertuarze orkiestra posiada: liczne marsze, utwory żołnierskie, pieśni religijne, patriotyczne, biesiadne i rozrywkowe. Członkowie orkiestry dętej swoją postawą dawali i dają po dzień dzisiejszy przykład aktywnego uczestnictwa w kulturze naszej gminy i piszą wspaniałą historię orkiestry i ośrodka kultury.

*Zebrał i opracował Leszek Połec*



...a co slychac w bibliotece...

GMINNY  
KACIK BIBLIOTECZNY

"Kochajcie ksiazki. One ulatwia Wam zycie, po przyjacielsku pomoga zorientowac sie w pstrej i burzliwej gmatwaninie mysli, uczuc i zdarzen. One naucza Was szanowac czlowieka i samych siebie, one uskrzydla rozum i serce uczuciem milosci dla swiata, dla czlowieka."

Maksym Gorki

ODDZIAŁ DLA DOROSŁYCH



ODDZIAŁ DLA DZIECI





## „NIECODZIENNA LEKCJA HISTORII”

W związku z przypadającą 78. rocznicą śmierci naszej lokalnej bohaterki 31 marca o godzinie 11-tej w Gminnym Ośrodku Kultury odbyło się spotkanie z panią Wiolettą Gut-Siudak, autorką publikacji „JAGA” *Janina z Oleszkiewiczów Przysiężniak*, w którym uczestniczyli uczniowie klas VI-VIII ze Szkoły Podstawowej im. Franciszka Kyci w Kuryłówce. Pani Wioletta w bardzo ciekawy i osobliwy sposób przybliżyła młodzieży postać tragicznie zmarłej Janiny, młodej łączniczki i sanitariuszki AK związanej z podziemiem antykomunistycznym. Była to swoista lekcja historii.



Po spotkaniu odbyło się wręczenie nagród z rozstrzygnięcia Gminnego Konkursu Plastycznego na portret „JAGI”. Komisja oceniająca po zapoznaniu się z 36 pracami, które wpłynęły na konkurs ze szkół podstawowych z terenu naszej gminy, postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia: miejsce I - Zofia Szpetnar (Szkoła Kuryłówka), miejsce II - Izabela Kycia (Szkoła Dąbrowica), miejsce III - Anna Koperda (Szkoła Brzyska Wola), natomiast wyróżnienia otrzymali: Jan Peryga, Alicja Piskor, Jakub Gajewski - cała trójka reprezentowała szkołę w Dąbrowicy oraz Emilia Pasek ze szkoły w Kuryłówce.

## No i mamy rok 2023!

Jak już tradycją się stało nasze KGW organizowaliśmy serię warsztatów. Kolonia Polska rozpoczęła Nowy Rok od kolędy. Odwiedziliśmy mieszkańców naszej parafii. W tym roku ko-



łędka została przeznaczona na rehabilitację mieszkanki Kolonii Polskiej, czteroletniej Laury oraz na remont kaplicy tzw. GROTY, która znajduje się w naszej miejscowości. Jak wszyscy wiemy pochowany jest w niej ks. Stanisław Szpetnar, który był inicjatorem budowy kościoła w Kolonii Polskiej. To dzięki niemu utworzono nową parafię. Wcześniej mieszkańcy okolicznych miejscowości musieli chodzić do kościoła w Sieniawie. Kaplica została wybudowana na rodzinnym placu ks. Szpetnara i tutaj na jego życzenie został pochowany. Dziękujemy serdecznie wszystkim mieszkańcom za kolędę, serdeczne przyjęcie, poczęstunek, za zaproszenie w przyszłym roku. Przyjdziemy! A potem nadszedł czas ferii zimowych. Dla najmłodszych mieszkańców naszej małej społeczności zor-



z runa leśnego, były gry i zabawy. W zajęciach wzięły udział dzieci z naszej miejscowości. Dużą niespodzianką była wizyta niespodziewanych gości. Odwiedzili nas, Pani Wójt naszej gminy, Prezes Gospodarki Komunalnej w Kuryłówce, nasz Dzielnicowy.



Jeszcze większą niespodzianką były super prezenty, które otrzymali uczestnicy zajęć. Dziękujemy! Zajęcia i warsztaty dla dzieci finansowane były ze środków na-

szego koła. Członkinie naszego koła spotkały się w dniu 8 marca. Był poczęstunek, były kwiaty, były życzenia. Panowie zadbali o wspaniałą atmosferę. Zbliża się niedziela palmowa więc jak co roku spotykamy się i przygotowujemy kwiaty i ozdoby do palmy wielkanocnej. Staramy się co roku zrobić coraz większą i piękniejszą palmę. Pochwalimy się nią w następnym numerze.

Anna Kraska



# PODSUMOWANIE I KWARTAŁU 2023

1.01.2023 - 31.03.2023

Z PRACY WÓJTA GMINY KURYŁÓWKA

## UMOWY, DOFINANSOWANIA, PROJEKTY ITP.

- podpisanie umowy na dofinansowanie budowy sieci kanalizacyjnej w Kolonii Polskiej- Cieplice PGR (438 898,00 zł)
- przyznanie promesy na dofinansowanie modernizację infrastruktury drogowej na terenie Gminy Kuryłówka (3 800 000,00 zł)
- podpisanie umowy z wykonawcą na budowę sieci kanalizacyjnej w Kolonii Polskiej- Cieplice PGR
- podpisanie umowy z wykonawcą na modernizację infrastruktury drogowej na terenie Gminy Kuryłówka
- przyznanie promesy na dofinansowanie modernizacji stacji uzdatniania wody w Dąbrowicy (2 499 000,00 zł)
- podpisanie umowy dofinansowania na zatrudnienie animatora do prowadzenia zajęć na Orliku
- podpisanie umowy z wykonawcą na przeprowadzenie modernizacji stacji uzdatniania wody w Dąbrowicy
- przyznanie dofinansowania na przebudowę drogi powiatowej nr 1250R na odcinku Ożanna – Dąbrowica
- złożenie wniosku o pozyskanie dofinansowania na udzielenie dotacji na umocnienie skarpy przy zabytkowej „Cerkwi” w Kuryłówce
- złożenie wniosku o dofinansowanie przebudowy drogi na tzw. Ruski koniec w Kuryłówce (wniosek wstępnie zakwalifikowany do dofinansowania)
- złożenie wniosku o pozyskanie dofinansowania na udzielenie dotacji na modernizację dachu zabytkowej kaplicy w Jastrzębca
- złożenie wniosku o dofinansowanie remontu łazienek w Domu Ludowym w Brzyskiej Woli
- złożenie wniosku o pozyskanie dofinansowania na udzielenie dotacji na renowację kopuły zabytkowego kościoła w Dąbrowicy
- złożenie wniosku o pozyskanie dofinansowania na udzielenie dotacji dla KGW
- złożenie wniosku o dofinansowanie szkoleń i warsztatów w ramach Uniwersytetu Samorządności
- złożenie wniosku o pozyskanie dofinansowania na udzielenie dotacji na opracowanie kompletnej dokumentacji dotyczącej renowacji zabytkowego kościoła w Dąbrowicy wraz z ogrodzeniem
- złożenie wniosku o dofinansowanie budowy monitoringu wizyjnego obiektów sportowych
- złożenie wniosku o dofinansowanie działań na rzecz ochrony powietrza na terenie gminy (LIFE+)
- złożenie wniosku o dofinansowanie przebudowy drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Dąbrowicy



## REALIZOWANE INWESTYCJE/PROJEKTY

- kontynuacja przebudowy stadionu w Brzyskiej Woli
- zakończenie rozbudowy wiaty przy remizie OSP w Kuryłówce
- kontynuacja budowy Sali gimnastycznej w Dąbrowicy
- rozpoczęcie budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Kolonii Polskiej- Cieplice PGR
- kontynuacja funkcjonowania wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego w Ożannie
- rozpoczęcie modernizacji stacji uzdatniania wody w Dąbrowicy



## PRZYPOMINAMY !

Zostań użytkownikiem komunikatora SMS  
Wyślij SMS na nr 799 448 102

Mieszkańcy	Treść SMS
Kuryłówki	1
Brzyskiej Woli	2
Dąbrowicy	3
Jastrzębca	4
Kułna	5
Kolonii Polskiej	6
Ożanny	7
Słobody	8
Tarnawca	9
Wólki Łamanej	10

